

PROTOKÓŁ Nr 25/20
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego w Trzebiatowie
z dnia 17 września 2020 r.

Stan Komisji - 9 Radnych

Obecnych na posiedzeniu - 9 Radnych

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Józef Domański - Burmistrz Trzebiatowa
2. Pan Grzegorz Olejniczak - Zastępca Burmistrza Trzebiatowa
3. Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa
4. Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno
5. Pan Jacek Pawlik – Prezes Zakładu Gminnego „Mrzeżyno” sp. z o.o.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad

1. Sprawy regulaminowe:
 - a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
 - b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
 - c/ przyjęcie porządku obrad.
2. Ocena działalności jednostek organizacyjnych i służb odpowiedzialnych za przebieg sezonu turystycznego
 - a/ stanowisko Komisji – wg kompetencji.
3. Ocena wykonania budżetu Gminy Trzebiatów za I półrocze 2020 roku.
 - a/ stanowisko Komisji.
4. Założenia do budżetu na 2021 rok.
5. Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Zawiadomienie na Komisję wraz z porządkiem obrad, ogłoszenie wywieszane na tablicy ogłoszeń oraz zaproszenia dla gości stanowią załączniki nr 2, 3, 4 i 5 do protokołu.

Przebieg obrad:

Do punktu 1.

Sprawy regulaminowe

a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum

Posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego otworzył Przewodniczący Komisji Radny Piotr Dąbrowski. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14.30.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum Komisji do podejmowania prawomocnych decyzji.

b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia

Przewodniczący zaproponował przyjęcie protokołów Nr 22/20, 23/20 i 24/20 z poprzednich obrad Komisji.

Komisja jednogłośnie (9 głosów „za”) przyjęła protokoły Nr 22/20, 23/20 i 24/20 z poprzednich posiedzeń Komisji.

c/ przyjęcie porządku obrad

Do przedstawionego porządku obrad członkowie Komisji nie wnieśli żadnych uwag, wobec tego Przewodniczący poddał go pod głosowanie.

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie (9 głosów „za”) przyjęła dzienny porządek obrad.

Do punktu 2.

Ocena działalności jednostek organizacyjnych i służb odpowiedzialnych za przebieg sezonu turystycznego

Informacje złożone do powyższego tematu przez Pana Burmistrza, Zarząd Portu Morskiego „Mrzeżyno” oraz Zakład Gminny „Mrzeżyno sp. z o.o., stanowią załączniki nr 6, 7 i 8 do protokołu.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – przedstawiliśmy Państwu na piśmie informacje od wszystkich naszych jednostek i służb, ale ja chcę powiedzieć kilka słów na temat tegorocznego sezonu. Uważam, że ten sezon, mimo, że zapowiadał się tak kiepsko, to jestem zadowolony z tego sezonu i myślę, że gestorzy bazy turystycznej również. Uważam, że sezon był bardzo dobry, bardzo udany, mimo, że nie mieliśmy za wiele imprez. Rozmawiałem z gestorami bazy turystycznej, z wczasowiczami i oni uważają, że Mrzeżyno i Rogowo się poprawia, jeżeli chodzi o wizerunek, promocję, wypoczynek, plaże i czyste morze. Dzięki moim działaniom i wszystkich służb mamy tylko 21% bakterii coli w kąpieliskach, a norma jest ponad 200. Promowaliśmy Mrzeżyno w telewizji TVN, promowaliśmy Mrzeżyno i Rogowo na dniach morza w Szczecinie; klip, który zrobiliśmy był tam wyświetlany przez sobotę i niedzielę. Ten sezon ja uważam za bardzo udany.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – czy mamy w tej chwili wiedzę, jeśli chodzi o opłatę miejscową, opłatę klimatyczną? Jak to wygląda w stosunku do roku ubiegłego, jeśli chodzi o ilości? Nie chodzi mi o kwoty tylko o ilość osób, które zostały objęte tą opłatą klimatyczną, bo to nam pokaże skalę okaleczenia przez koronawirus.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – na koniec sierpnia robiliśmy sprawozdanie dotyczące opłaty klimatycznej i było wykonane 46% planu, a na dzień dzisiejszy jest już 53%. We wrześniu jest jeszcze otwartych bardzo dużo ośrodków wczasowych i domków wczasowych. Na pewno ta opłata będzie mniejsza niż w zeszłym roku, ale nie jest tragicznie. Jeśli chodzi o opłatę targową, to na 14 września mieliśmy 71% wykonania planu, także też nie powinno być tragicznie.

Radny Michał Myślicki – odnośnie opłaty klimatycznej, w jaki sposób jest to weryfikowane? Pan Burmistrz mówi, że wszystko jest pozajmowane, ale jak się odbywa kontrola tego? Myślę, że rok do roku, to aktualny wskaźnik powinien być wyższy.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – mamy rejestr ośrodków wczasowych i te osoby, które nie zapłaciły nam jeszcze opłaty klimatycznej, to my wysyłamy zawiadomienia, nie odpuscimy nikomu.

Radny Stanisław Matulewicz – Panie Burmistrzu, chciałbym, aby Pan powiedział, w jakiej dziedzinie najbardziej nas dotknęło to zjawisko koronawirus, a gdzie najmniej? Gastronomia, baza noclegowa, wydzierżawianie gruntów może, nie wiem, co jeszcze? Mówię o tym dlatego, że mój znajomy prowadzi działalność gospodarczą gastronomiczną i mówi, że ten rok jest lepszy niż tamten. Czyli nie wszędzie ten kryzys jest widoczny.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – mówiąc ogólnie budownictwo można powiedzieć, że wcale nie ucierpiało, bo jak mieliśmy jakieś prace do wykonania nawet tu u nas w gminie, to żadna z firm nie miała czasu. Jeśli chodzi o firmy transportowe, turystyczne, autobusy itd. to te firmy bardzo ucierpiały, bo nie było wycieczek, przejazdów i wyjazdów. Jeśli chodzi o ośrodki wczasowe, które rozpoczynały działalność od połowy czerwca i lipca, to te ucierpiały mniej, ale te, które miały podpisane kontrakty na miesiąc maj, czerwiec, na przykład nasz Zakład Gminny „Mrzeżyno”, gdzie mieli mieć obozy, to wszystko powypadało. Nasza spółka gminna najbardziej ucierpiała na tym.

Pan Jacek Pawlik – Prezes Zakładu Gminnego „Mrzeżyno” sp. z o.o. – jeśli chodzi o dzierżawy na plaży, to chcę powiedzieć, że tutaj koronawirus bardzo dał nam się we znaki. Ogłaszałem przetargi na początku marca i jak w 2019 roku z plaży mieliśmy 90 tysięcy z dzierżaw, to w tym roku jest 18 tysięcy. Na toalety ogłaszaliśmy trzy przetargi, nie znaleźliśmy nikogo chętnego. Jeżeli chodzi o obłożenie to pomimo tego, że były podpisane umowy, to koronawirus spowodował, że większość uczestników musiała się wycofać w marcu, kwietniu i maju. W czerwcu była jedna grupa, która przyjechała nie na zasadzie obozu, tylko każdy uczestnik indywidualnie. Jeśli chodzi o lipiec i sierpień na hali sportowej, to te umowy, które były podpisane, one zostały wszystkie zrealizowane. Natomiast jeśli chodzi o kampingi, to podobna sytuacja, majówką otworzyliśmy i maj, czerwiec, lipiec było kiepsko. To są miesiące, gdzie głównie odwiedzają nas turyści z Niemiec, a Brandenburgia była zamknięta i tutaj nie było tych kamperowców, przyczep i to odczuliśmy bardzo. Najazd zaczął się od połowy lipca. W sierpniu natomiast było super, musieliśmy zamknąć kamperowisko, bo nie było już miejsc po prostu. To się już straciło, to się tego nie odzyska, bo sezon jest jaki jest, on trwa tyle i tyle czasu. Przez te pierwsze miesiące finansowo dostaliśmy w kość. Cieszymy się też na pewno z tego, że nie było zachorowań wśród załogi na koronawirusa, chociaż jednego pracownika na tydzień czasu żeśmy urlopowali, bo było jakieś podejrzenie i byłby to dramat, gdyby trzeba było wprowadzić kwarantannę wśród pracowników. Nie wiem, jakby wyglądała wówczas taka działalność w firmie. Pod tym względem więc bezpiecznie przetrwaliśmy ten okres, wydając na środki bezpieczeństwa blisko 11 tysięcy złotych. W sprawozdaniu wspominałem o problemach, jakie w tym roku mieliśmy z toaletami, szczególnie z Toi Toi. Tutaj Pan Edek nie raz monitował temat. Tak, tutaj muszę się przyznać do jakiegoś błędu, miałem dwie oferty, gdzie druga oferta była o połowę niższa, ale firma okazała się nierzetelna, były barki kadrowe, nie mieli kierowców i nie było to dobrze prowadzone, utrzymanie tych Toi Toi. Natomiast toalety, które mamy na zejściach, te skanalizowane, to obsługiwaliliśmy sami, na umowach zlecenie. W przyszłym roku w styczniu będziemy ogłaszać przetarg i już jest firma, która jest zainteresowana wziąć wszystkie pięć toalet, jeśli wygra przetarg oczywiście i wprowadzić takie kołowroty. Mrzeżyno jest specyficzne jeżeli chodzi o toalety, bo były różne firmy, które chciały wejść na rynek, ale powoli wszystkie się wycofały, bo mamy nieogrodzone lasy. W Rewalu, czy w Dźwirzynie dojścia do plaży są wygradzone, nie ma chodzenia po lesie. W Mrzeżynie jest otwarty teren i firmy, które to widzą nie chcą inwestować, bo wiedzą, że to im się nie zbilansuje, bo ludzie korzystają w inny sposób ze środowiska. Z tematów, które chciałbym poruszyć, bo stanowi to jakiś problem, to sprzątanie plaż i terenów przyległych. Zgodnie z umową spółka powinna sprzątać 35 hektarów plaży i dojść do plaży, natomiast jak wszystko zliczyłem, mamy 245 hektarów plaż i terenów przyległych. Mówię o tym dlatego, że jeżeli jest gdzieś bałagan, a jest, to oczywiście jest zaraz telefon do Pawlika, że tam jest brudno, tu jest brudno. Myślę, że my Panie

Burmistrz musimy wypracować jakiś system, uruchomić naszą Straż, przecież tam są właściciele tych terenów, Urząd Morski, Lasy Państwowe, a tak naprawdę to my te śmieci zbieramy, my je wywozimy. Ja wiem, że wszyscy tłumaczą i Urząd Morski i Lasy, że turyści są gminy i wy to musicie utrzymywać, ale to są setki hektarów i setki tych śmieci, dlatego musimy się dogadać, żeby trochę te działania podzielić, żeby nie wszystko zrzucić na spółkę.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – chciałem jeszcze powiedzieć, że na wodzie można zobaczyć, ile mniej ludzi mieliśmy, którzy tu przyjechali. W lipcu 2019 w Mrzeżynie sprzedanej wody było 62 tysiące metrów sześciennych, a w lipcu 2020 było 39 tysięcy. Zobaczcie jaki duży spadek. W sierpniu 2020 było 30,474, a w 2019 46 tysięcy metrów sześciennych. W ogóle, jeśli chodzi o spółkę ZWiK, to przez ten sezon na wodzie i na nieczystościach płynnych straciła 480 tysięcy.

Radny Adam Dąbrowski – w sprawozdaniu z działalności nie zwrócił Pan uwagi na działania służb ratownictwa wodnego. W tym roku nikt u nas nie utonął i to bardzo dobrze, natomiast jakbyśmy spojrzeli na tabelkę, którą mamy przygotowaną, to widzimy, że na kąpieliskach strzeżonych nie trzeba było w ogóle interweniować, natomiast na wodach poza kąpieliskami strzeżonymi tych interwencji jest dosyć dużo i chciałbym wspomnieć o jednej sytuacji, kiedy Straż Pożarna z Mrzeżyna też była na taką akcję wzywana, gdzie było to przy samym porcie, ratownik zwrócił mi uwagę, że fajnie by było, gdybyśmy mogli podzielić to kąpielisko strzeżone wschodnie na pół i przesunąć, żeby jedna część była tam gdzie jest, a druga bardziej w kierunku portu, dlatego że najczęściej takie złe rzeczy dzieją się przy ostrogach, a plaża strzeżona jest w miejscu, gdzie tych ostróg nie ma. I teraz w sytuacji, kiedy ratownicy u nas na plaży strzegą tego bezpieczeństwa i okazuje się, że dzieje się coś na plaży strzeżonej, owszem oni mają za to płacone, ale biegną i muszą czasami przebiec z 300 metrów. Te 300 metrów trzeba przebiec dwa razy. Gdyby to było przesunięte i przecięta byłaby ta jedna plaża strzeżona na pół i postawić ją bliżej wejścia do portu, wtedy byłoby im łatwiej działać i szybciej. I taką mam prośbę, żebyśmy się nad tym w przyszłym roku zastanowili.

Pan Jacek Pawlik – Prezes Zakładu Gminnego „Mrzeżyno” sp. z o.o. – na centralnej plaży mamy trzy wieże, czyli odcinek 300 metrów. Jeśli teraz jedną byśmy chcieli przenieść bliżej portu, to nie bardzo jest na to miejsce. Ale chcę powiedzieć, że to będzie nowe kąpielisko, a to wiąże się z wykonaniem nowego profilu wody, a koszt tego to ok. 4,5 tysiąca złotych. Kolejne koszty to badanie wody. To będzie traktowane jak kąpielisko w Rogowie, czy za Regą. To będzie nowe kąpielisko. Oczywiście to jest do zrobienia i na pewno łatwiej byłoby ogarnąć tą plażę, ale musimy mieć na uwadze to, że wtedy w budżecie będziemy musieli zapewnić środki, bo to jest po mojej stronie, po stronie spółki, jako administratora kąpieliska. Łącznie to około 7 tysięcy by kosztowało.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – tu nie ma co patrzeć na koszty, bo to nie są duże koszty, a bezpieczeństwo wczasowiczów jest najważniejsze. Trzeba znaleźć pieniądze i w przyszłym roku to zrobić.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – ja ujmę to jako jeden z wniosków w stanowisku Komisji.

Radny Stanisław Matulewicz – na początku swojej wypowiedzi Pan Prezes mówił o sprawach śmieciowych. Chciałem dopytać, jak się bilansuje koszt wywozu śmieci i opłat śmieciowych? Czy my do przedsiębiorców prywatnych coś dopłacamy, jako gmina? Czy to nam się bilansuje, opłaty i koszty? Są miejsca, gdzie śmieci są notorycznie podzucane, wiemy gdzie, sprzątamy. Jak to ma się w kosztach teraz?

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – nie podam szczegółowo, bo nie pamiętam, ale dopłacamy na pewno do tych rzeczy. Wpływy z deklaracji nie pokrywają kosztów, które musimy ponieść na wywiezienie tych śmieci. Dlatego przyszłościowo chcemy tych przedsiębiorców wyłączyć, po to, żeby mieszkańcy nie musieli do tego dopłacać.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – przygotowujemy nową uchwałę teraz. Jesteśmy już po głosowaniu w R – XXI i od stycznia 2021 będzie podwyżka 438 zł. W tym roku mamy 310 zł. Dzisiaj będzie procedowany projekt uchwały, aby wyłączyć z naszego systemu przedsiębiorców z uwagi na to, że gdybyśmy zastosowali ceny ustawowe, musielibyśmy, jako mieszkańcy, jako gmina dopłacać ponad 800 tysięcy złotych rocznie. W uchwale obecnie mamy ceny takie same dla klientów indywidualnych i dla przedsiębiorców. Dlatego to nam się nie będzie kalkulowało. Uwaga, to dotyczy również Portu Morskiego Mrzeżyno i Zakładu Gminnego „Mrzeżyno”, ZDGiGK, cmentarzy itd. Od nowego roku będziecie składali sami deklaracje, musicie znaleźć w swoim budżecie sami pieniądze, podpiszecie sami umowy i sami będziecie płacili za śmieci. Na dzień dzisiejszy koszt na jedną osobę wynosi 14 zł, po zmianie uchwały byłby 19 zł, a gdybyśmy nie wyłączyli przedsiębiorców, to prawie 25 złotych. Jeśli chodzi o system, to system się zamyka, nawet mamy oszczędności w rezerwie budżetowej jeśli chodzi o śmieci.

Pan Jacek Pawlik – Prezes Zakładu Gminnego „Mrzeżyno” sp. z o.o. – Panie Burmistrzu, ale ja rozumiem, że śmieci z plaży nadal będą jako komunalne? To jest blisko 500 tysięcy złotych.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – nie. Pan będzie zawiadywał spółką, a spółka odpowiada za plaże i podpisuje umowę na wywóz nieczystości. Tak to ma być.

Radny Stanisław Matulewicz – ufam, że to będzie dobrze zrobione, natomiast moje pytanie brzmiało, czy my dopłacamy do przedsiębiorców jako samorząd, czy przedsiębiorcy sami się sfinansowali? Ja bym się bardziej doszukiwał problemów z bazą gastronomiczną, kubeczki, widelczyki itd..

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – nie dopłacamy. Przedsiębiorcy mają takie same stawki jak my.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – ja doszukuję się intencji w wypowiedzi Radnego Matulewicza. Czy wszyscy przedsiębiorcy składają deklaracje, bo przedsiębiorca, który złożył deklarację, jemu się nie opłaca podrzucać śmieci, bo to nie ma sensu. Jeśli zapłacił za śmieci, to nie ma znaczenia gdzie te śmieci zostawi. Czy jest w jakikolwiek sposób robiona weryfikacja, czy każdy z nich ma złożoną deklarację śmieciową? Kto to weryfikuje.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – każdy musi złożyć deklarację, inaczej nie dostanie zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej. Kontrole są prowadzone i z Urzędu Miejskiego i z ZDGiGK. Czy deklaracje składają również ośrodki wczasowe, tak. Ale jeśli któryś ośrodek oszuka, bo złożył na przykład deklarację na 10 m³, a EcoSerwis zabierze mu 15 metrów, to taka informacja idzie do ZDGiGK i jest dopłata. Pilnujemy tematu.

Radny Michał Myślicki – w Mrzeżynie, przy tak zwanym starym rondzie pełno worków z punktów gastronomicznych. W trakcie sezonu były takie sygnały, że przy głównych drogach worki leżały.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – mogło się tak trafić, że umówili się, że mają tam zostawić i one zostaną odebrane. Dwa razy dziennie odbierali odpady. Mogło się też tak zdarzyć, że ktoś zaniżył deklarację, ale staramy się tego pilnować i system nam się zamyka.

Radny Edward Krychowiak – wsłuchałem się w Pana wypowiedź odnośnie sezonu i przeczytałem wszystkie sprawozdania służb, które zostały złożone członkom Komisji. Ja aż tak optymistycznie na to nie patrzę. Uważam, że zabezpieczenie sanitarne w tym roku nas przerosło. Uważam, że nie poradziliśmy sobie z wieloma sprawami, które będą miały skutek i będzie można to ocenić w roku następnym. Jak można ocenić sezon? Porównując do sąsiednich miejscowości – Dźwirzyno, Rewal. Promocji w Gminie Trzebiatów w tym roku nie było żadnej. Inne gminy sobie z tym problemem poradziły i to naprawdę dobrze wyglądało. Poszliśmy po największej łatwiznie, nie organizowaliśmy żadnych imprez, w Trzebiatowie, w porcie, gdziekolwiek. Odwołaliśmy wszystko. W Rewalu i Dźwirzynie sobie z tym poradziło, było to zrobione z dużym rozmachem, ale także w innych miejscowościach, Gryficach, Płotach. Odwołaliśmy tradycyjne imprezy, a to nam się odbije czkawką. Promocję oceniam bardzo negatywnie. Wyglądało to w tym roku tak, że my tego referatu promocji po prostu nie mamy. Nawet taki prosty temat – w Mrzeżynie została postawiona rzeźba rybaka, która miała być atrakcją, żeby turyści robili sobie zdjęcia. Panie Burmistrzu, to jest wielkie nieporozumienie. Powinniśmy się za to wstydić. Obiecał Pan, że będzie piękny napis, a ukazało się kilka zdjęć z napisem Apteka. Jaka to jest promocja? Co ten rybak miał promować? On by promował, gdyby był jakiś napis, żeby można go było odnieść do naszej miejscowości. Tego nie było. Zostało to spartaczone całkowicie. My nie możemy sobie z takim prostym problemem poradzić, jak zwykła rzeźba, która miała być wielką atrakcją. Druga sprawa, która mnie bardzo niepokoi, to samo przygotowanie do sezonu. Jeżeli my 29 czerwca organizujemy spotkanie przedsezonowe, to o czym my rozmawiamy? Na tym spotkaniu można było pobrać materiały dla Radnych i można powiedzieć, że my dopiero 29 czerwca otworzyliśmy się na przygotowanie do sezonu. Takie spotkania szanowni Państwo powinny być w kwietniu i to dają pod rozwagę na następny rok. Mieszkańcy Mrzeżyna wczoraj na zebraniu, oni wręcz są zbulwersowani przygotowaniem w tym roku stanu sanitarnego i higienicznego, porządku. No nie było takiej sytuacji w historii Mrzeżyna, jak tam mieszkam 42 lata, żeby był taki smród na części odcinka od zejścia nr 3 do zejścia nr 4. Toalety były niesprawne, nie funkcjonowały, nie były wywożone, ludzie z nich nie korzystali, nikt nie potrafił w międzyczasie tego problemu rozwiązać. Strefa Urzędu Morskiego od alejki do plaży – nie chciało mi się jechać do Szczecina, żeby to zgłosić – ale zgłaszałem to do wszystkich możliwych służb i nie było żadnego skutku – tam była epidemia załatwiania się wszystkich wczasowiczów, którzy byli na tym odcinku plaży. To było upokarzające, było nam wstyd jako mieszkańcom. To było coś potwornego i my nie możemy się z tym pogodzić. Nie powinno się to nigdy powtórzyć, bo to było hańbą i wstydem. Niejednokrotnie interweniowałem o kamperach, które zjeżdżały z portu na nasz parking i do tej pory wjeżdżają. Dwa dni temu stało jeszcze siedem sztuk. Mieszkańcy widzieli – oni wynosili w sposób jawny, bezczelny te nieczystości do lasu, załatwiali się tam, myli się tam, śmieci wyrzucali. To oni zapychali te kosze. Nie potrafiliśmy sobie z tym problemem poradzić. To jest bardzo niepokojące. Skutki tego, nie wiem, kto to usunie. Były tam czynione próby usunięcia tych nieczystości, to normalne ludzkie sprawy biologiczne są. To mnie bardzo niepokoi, że w międzyczasie interweniowałem, rozmawiałem, prosiłem Panią Dyrektor, Pana Prezesa. Ja rozumiem, że można to potraktować, jako wypadek przy pracy, że została wybrana zła firma w przetargu, która się z tego nie wywiązała. Kiedyś rozmawiałem z Wójtem Rewala, który powiedział, że to jest grzechem, żeby taki port nie był wykorzystywany. W tym roku nasz port nawet w 10% nie został wykorzystany, pod żadnym względem. Jedynym pozytywnym aspektem było to, że nie było żadnych drastycznych zdarzeń. Kolejną sprawą to są mandaty. Od trzech lat nie możemy sobie poradzić ze zwykłym problemem parkowania pojazdów. Zamknijmy, nie wpuszczajmy tu ludzi, a my wpuszczamy, później wzywana jest Straż, Policja, ludzie dostają mandaty. To jest nieporozumienie. My tych ludzi powinniśmy do siebie ściągać, a nie odpychać. Trzeba było przejść, jak była inscenizacja Powstania Warszawskiego dnia 1 sierpnia, jak były ustawione pojazdy, praktycznie na odcinku 1,5 kilometra. Ruch był całkowicie zablokowany. A na problemy była wzywana Straż Miejska, która karała mandatami tych wczasowiczów. To nie jest dobry wizerunek naszej gminy. To jest zły przykład. Najwyższy czas albo zabronić wjazdu albo przygotować się do sezonu na takim poziomie, żebyśmy mogli tych wczasowiczów przyjmować. Dać im miejsca do parkowania, a są możliwości, ulica Słoneczna 15 miejsc, ulica Zachodnia 25 miejsc parkingowych, a

także przy moście. Rozwiązać należy problemy przy moście, to tak nie może być. W nocy tam nie można przejść, bo kampery są poustawiane, ludzie zrobili sobie tani hotel i tanie noclegi. Straż Miejska i służby nie mogą sobie z tym poradzić, to jest nasza słabość naszej gminy i ten problem powinien być dawno rozwiązany, chociażby poprzez zwykły znak zakazu. Problemy wynikające z tego tytułu, że ta ścieżka jest ciągle zablokowana, stoją kampery, blokują, nie można wyjechać. To są problemy, w które się nikt nie wsluchuje i tym jestem bardzo zaniepokojony. Prosiłbym Pana Burmistrza, żeby takie spotkania odbywały się profesjonalnie. Kolejna sprawa to zwiększone odległości przy pojemnikach na śmieci. Śmietniki nie mogą być wystawione co 100 metrów. Przy zejściu nr 3 w ogóle nie było śmietnika, to jest nieporozumienie. To wszystko później gdzieś ląduje. Panie Burmistrzu, to nie było tak optymistycznie, nie było tak barwnie, jak Pan to powiedział. Jedyne co bym pochwalił, to była piękna pogoda i z tego ludzie byli zadowoleni. Ale jeżeli my nie potrafimy zrobić chociaż jednej podstawowej imprezy, gdzie inni sobie z tym poradzili, to uważam, że nasza promocja dziś dostaje dwóję.

Radny Tomasz Sobczak – chciałbym zapytać o właśnie promocję w tym wszystkim? W tym sensie, jakie kwoty zostały zaoszczędzone w związku z brakiem organizacji kilkunastu imprez, które nie zostały zorganizowane? Czy te pieniądze są zauważalne w naszym budżecie, czy to będzie na jakieś inwestycje przeznaczone? Chciałbym zapytać również o rybaka, o którym mówił Radny Edward. To jest trochę moje dziecko, ja chodziłem koło tego pomysłu i namawiałem. Zostało to wykonane w zupełnie inny sposób niż było wskazywane. Kto to wykonywał? Cemu tam jest taka wielka studzienka kanalizacyjna zaraz obok tego? Tam jest dużo dzieci. Gdyby ktoś chciał zrobić im zdjęcie to jest wręcz niebezpieczne. Nie można tego poprawić, żeby to wyglądało jakoś przyzwoicie? Ten napis Panie Burmistrzu jest konieczny. Rozmawiamy o tym z 10 raz. Jeśli to nie stoi w miejscu, gdzie widać morze, to nie ma sensu w ogóle. Z tyłu miało być tło, sezon minął, nie ma tego. Wydane pieniądze na ławkę, która jest pewną atrakcją, ale jest dalekie od tego, co można było tym pomysłem zrealizować. Ten pomysł, żeby to tam stało jest niewypałem. To nie przynosi tego rezultatu. Zapytam się jeszcze co będzie z tym rybakim? Czy on będzie chowany? Czy jest tam na stałe? Bo wydaliśmy pieniądze, a za dwa lata nie będzie co zbierać z tej drewnianej ławki. Następne pytanie - czy były kontrole jeśli chodzi o opłatę klimatyczną? Czy były przeprowadzane, jakie były wyniki tych kontroli, czy ze strony gminy było poważne podejście do tego, żeby skontrolować, ile osób przyjeżdża i czy opłata klimatyczna była w sposób właściwy przez jednostki przekazywana. Chciałbym zapytać też o kwestie sytuacji ZG Mrzeżyno sp. z o.o., bo na jednej z sesji dostaliśmy informację, że sytuacja jest bardzo zła i zarządzeniem Pana Burmistrza zostało dokonane przesunięcie kwot w ramach właśnie pożyczki. Czy ta pożyczka została spłacona? Z czego ona wynikała? Chcielibyśmy więcej informacji, bardziej szczegółowych. Chciałbym zapytać też o kwestie tego sprzątania. Faktycznie, dużo sygnałów jest od przedsiębiorców, że to sprzątanie jest coraz gorsze jeśli chodzi o Mrzeżyno. Wiemy, że są dwa podmioty, które to wykonują, bo i spółka i ZDGiGK. Dziwi mnie dzisiaj, że nie ma Pani Dyrektor ZDGiGK, bo spora część tych zadań do niej należy. Właściciel SUS (ten przedsiębiorca upoważnił mnie nawet do tego, żeby podać jego nazwisko) na moje pytanie na tej imprezie z Brwinowem, jakie są ich problemy, powiedział „zaczniście sprzątać w Mrzeżynie”, że „tak brudno nie było chyba nigdy”, „jest taka bylejałość, brak zaangażowania, jest po prostu brudno”. Powiedział, że przestał już to zgłaszać, bo to nie miało sensu. Kwestia, którą ten Pan poruszył jest też organizacja ruchu do Zalewskiego. Tam się działy jakieś niesamowite sceny, bo postawione zostały znaki, nie zostało to przypilnowane. Wszyscy zjeżdżali na pamięć i rozjeżdżane było to wszystko. Czy zmieniła się liczba pracowników? Bo jeżeli ta jakość jest gorsza...z czego to wynika? Tu też nie chodzi, żeby wszystko krytykować, może podsunę propozycję, są potrzebni pracownicy sezonowi. Jak byliśmy z Edwardem w Rewalu, to tam się sprowadza Ukraińców, którzy wspomagają przez okres sezonowy i nie ma innego wyjścia Panie Burmistrzu. Trzeba się wziąć w garść, trzeba to zorganizować w przyszłym roku, bo tych zadań jest coraz więcej. Jak się pojedzie do Gminy Rewal, tam widać taką dbałość o szczegóły. Jasne, że tam jest więcej pieniędzy, nie ma co do tego wątpliwości, ale te kwiaty posadzić w różnych miejscach, ludzie chcą mieć pewną jakość i tu nie trzeba dużo pieniędzy. Trzeba pomyśleć o jakiejś lepszej organizacji. Mam pytanie jeszcze do

Pani Dyrektor Portu, jakie są plany wykorzystania tego portu? W tym roku, jakby z marszu robiła Pani rzeczy porządkowe, i musiała się Pani zapoznać z tym portem, ale chcielibyśmy usłyszeć też z Pani ust, jak to wyglądało w tym roku? Co by Pani widziała w przyszłym roku zrobić, jakieś imprezy, koncerty. Wiemy, że jest COVID, ale to też z pewnym rozsądkiem można zrobić. Jest to niezbędne, bo to jest nasza perła, to jest naprawdę ładne miejsce, ale niewykorzystane, zwłaszcza ta zachodnia strona. Myślę, że to fajne jest, że te kampery przyjeżdżają, ale one nie wnoszą tej wartości takiej, jak powinny wnosić. Myślę, że w jakiejś dłuższej perspektywie kampery trzeba ściągać do Mrzeżyna, ale to nie jest miejsce, trzeba patrzeć jakby szerzej, w dłuższej perspektywie i widzieć jakieś wyższe cele. Odnosnie miejsc parkingowych my naprawdę musimy podejść bardziej ambitnie do miejsc parkingowych, dobrze byloby przejąć od Starostwa Powiatowego tę drogę od ronda w stronę wyremontowanej drogi w stronę Rogowa i tam zorganizować częściowo parkingi. Zresztą mi się marzy to, żeby w Mrzeżynie była jedna wielka strefa parkingowa. Nie może być tak, że przyjeżdżają turyści i nie płacą za parkowanie. To trzeba też zrobić dużą zniżkę, gdzie można będzie wykupić sobie jakiś abonament, ale trzeba tych turystów też kasować, tak jak to inne gminy robią. Stworzyć te miejsca, ale później zarobić pieniądze. Samo to się nie stworzy. Wszystkie gminy wokół też odchodzą od kwestii wynajmowania, czy też puszczania w dzierżawę miejsc parkingowych. Gmina Rewal w tym roku nie ogłosiła przetargu, sama zakupiła z dofinansowaniem parkometry i wyszli na tym bardzo dobrze. W przyszłym roku nawet nie myślą o tym, żeby wchodzić w jakieś układy z prywatnymi firmami. Tam to ma sens i u nas też warto. Zrobimy więcej tych miejsc, ale też bierzmy z tego pieniądze.

Radny Edward Krychowiak – chciałbym się jeszcze skupić na samym utrzymaniu porządku. Nie wiem, z czego to wynika. Po pobycie w Rewalu, gdzie zasięgnęliśmy opinii, jak to u nich wygląda, jak to funkcjonuje to utrzymanie porządku w Gminie Rewal, chcieliśmy to w jakimś stopniu przenieść na naszą gminę. Ale po prostu w każdym momencie człowiek styka się ze ścianą. Jest taka mentalność w gminie, że się nie słucha mieszkańców, przewodniczących rad osiedli. Ja proponowałem bardzo ciekawe rozwiązania, które zostały odrzucone, które by na pewno ten problem rozwiązały. Nawet nie dokonano próby. Dopiero później, w miesiącu sierpniu zaczęto wdrażać ten wniosek, ale to już było za późno. Prosta sprawa. Do sprzątnięcia Mrzeżyna (skupię się na części zachodniej) została zatrudniona firma z Rogoziny. Przyjechali tam chyba cztery razy. Raz prosiłem Pana Pawlika, który bardzo mi pomógł w utrzymaniu porządku za Regą, chodziło o początek sezonu. Zaproponowałem Pani Dyrektor, żeby zatrudniła jednego Pana, który by się zajmował porządkowaniem za Regą, opróżnianiem koszy, sprzątnięciem itd.. Nie, nie można. Dzisiaj jak się dowiedziałem, ile kosztowało zatrudnienie tej firmy z Rogoziny i tego pracownika, to jest nieporozumienie. O co w tym chodzi? Że czym drożej, to lepiej? Czy się nie chce pracować i pilnować tych pracowników? Czy o co? Że to muszą być tylko zaufani ludzie i nikt obcy nie może wejść? Czterech pracowników emerytów było chętnych do pracy sezonowej na okres dwóch miesięcy. To później po dłuższej rozmowie Pani Dyrektor przyjęła propozycję, że może być jeden, ale musi sprzątać Rogowo, Mrzeżyno i osiedle za Regą. To ogólny chichot był. Tak jest problem rozwiązany w Dźwirzynie, jest Pan, który sobie chodzi, mieszkaniec Dźwirzyna, na miejscu, nie musi dojeżdżać, ktoś za niego odpowiada, jest rozliczany. To jest głos mieszkańców, oni to widzą na bieżąco, oni to zgłaszają, ja to później muszę podsumować, chodzić, zgłaszać te problemy, żeby na bieżąco były eliminowane. Uważam, że to się odbija wielkim echem. Jeśli chodzi o problem opłaty klimatycznej, to nie jest taki duży problem. To jest bardzo łatwa sprawa. Trzeba się rozliczyć z Urzędem Skarbowym i z gminą, to musi być zsynchronizowane. Kontrole skarbowe były. Myślę tu o około czterdziestu działalnościach za Regą i myślę, że wszyscy to na bieżąco odprowadzali. Każdy ma swoją działalność zarejestrowaną i nie pozwoli sobie, żeby tych opłat nie odprowadzać.

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – odnośnie pytań, które zadał Pan Radny, ja ostatnio na Komisji przedstawiłam swoje plany i przewiduję takie imprezy. Niestety w tym sezonie nie było to możliwe, bo to się planuje dużo wcześniej, na pewno w przyszłym sezonie tego typu imprezy będę się starała, żeby się odbyły. To taka mała obietnica, że na pewno to będzie. Jeżeli chodzi

o kampery i parking, na którym stoją kampery, mam zaplanowane również tam w przyszłym roku przy okazji inwestycji nowej toalety po stronie zachodniej, umieszczenie tam urządzenia odbioru tych nieczystości z kamperów. Będzie to koszt około 6.000,00. To w jakimś stopniu by rozwiązało ten problem. Trudno byłoby zrezygnować z kamperów, bo kamperowcy uwielbiają to miejsce, zabieranie im tego miejsca myślę, że byłoby na tą chwilę błędne, bo widok jest przedni, dlatego oni chcą tam właśnie stać i to nie są drobne pieniądze wbrew pozorom, bo to jest 80 złotych za dobę za postój takiego kampera. Widzę bolączki tego sezonu. Już myślę o reorganizacji całej struktury pracowników w porcie, bo pracowników było za mało, nie było pracowników weekendowych w ogóle, obsługiwała to firma, która zajmowała się również parkingiem i sama wiem, że to nie było do końca tak, jak powinno być. Wpływy z kamperów są, było ich dużo więcej niż, z tego co rozeznałam się, w zeszłym roku. Nawet wychodzi na to, że około 20% więcej jest dochodów jeśli chodzi o wpływy z opłat wjazdowych na teren portu. Na pewno trzeba się zastanowić na temat parkingów w całym Mrzeżynie i rozwiązać ten problem. Też myślę o tym, żeby postawić tam urządzenia do kasowania, ale to też nie jest takie proste, bo trzeba to wszystko rozgraniczyc na kampery, na osobowe samochody, więc jest to temat do przemyślenia i analiz głębszych.

Radny Tomasz Sobczak – czy jest taka szansa, żeby zwiększyła się liczba kutrów, czy będzie to utrzymane? Myślę, że bardzo ważne jest w przypadku tego portu i przeważającym czynnikiem jest to, że tam faktycznie jest sprzedaż ryb, że jest kontakt z rybakami. Czy to będzie zachowane, czy będziemy rozszerzać tę działalność? Jak Pani to widzi?

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – na tą chwilę stacjonuje w porcie 13 kutrów. Trudno powiedzieć szczerze mówiąc. Ta liczba się utrzymuje cały czas z tego co sprawdziłam wcześniej. Było trochę więcej, ale były jakieś nieszczęśliwe wypadki w międzyczasie. Jeżeli chodzi o kutry, to jak najbardziej, aczkolwiek rybołówstwo niestety odchodzi trochę, nie ma ryby, ciężko jest powiedzieć, czy będą chętni, żeby być rybakami i żeby te kutry do nas wpływały.

Radny Edward Krychowiak – ja bym prosił Panią Dyrektor, Pana Prezesa, Pana Burmistrza, aby przygotowania do sezonu rozpoczynać wcześniej, bo muszą Państwo wziąć odpowiedzialność za tych gości, za te kampery. Za Regą mieszka ponad tysiąc ludzi. Oni też muszą mieć ten komfort, żeby przez tą ścieżkę w sezonie mogli przejść normalnie. Trzeba dokonać porozumienia między panią, Panem Prezesem, Panem Burmistrzem, Nadleśnictwem, czy Urzędem Morskim. Dzisiaj wszyscy umywają ręce, a problem istnieje. Jeśli ktoś z Państwa byłby tam kilka minut, to by sobie dopiero uświadomił, jaka to jest udręka dla mieszkańców. Ja rozumiem, że sezon sezonem, ale my teraz jeszcze z dwa miesiące będziemy musieli się z tym problemem zmagać. Jeśli to jest taki przychód, to jaki problem tam postawić Toi Toi, ale nie z firmą krzak, tylko z firmą Toi Toi? Żeby to na bieżąco usuwali. I ten problem się w jakimś stopniu rozwiąże. Pani ma możliwość kontroli, czy te kampery wykupują miejsca parkingowe w strefie kanału i na jaki okres, czy to jest na dzień, czy na dobę. Jeśli on wykupuje na dzień, jutro wykupuje znowu na dzień, to wiadomo, że nieczystości wylewa do lasu. Przede wszystkim trzeba się wziąć za te parkingi, poczuć się gospodarzem tego.

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – jeśli chodzi o kampery, które stoją przy moście, to ja też to obserwuję i widzę. Na przykład od kilku dni stały tam kampery, to nie jest nasz teren, a tam na dziko stały kampery. To jest zadanie służb, do których mam wiele zastrzeżeń. Jest to dla mnie dziwne i nie spotkałam się z tym nigdy, bo nie ma tam żadnych mandatów. Skoro przez trzy dni stoi tam kamper, to już powinien być już mandat. Ja wielokrotnie wysyłałam zdjęcia do Straży Miejskiej i efektów nie ma, więc myślę, że służby też by trzeba było troszeczkę poruszyć. Tak samo było z Policją. Osobiście monitowałam u komendanta o częstsze patrole portu, o piesze patrole, nie samochodem. Proszę mi wierzyć, że z wjazdem obcych samochodów walczyliśmy cały sezon. Jest jakiś progres, bo widać to opłatach przy zamykanych szlabanach. Było ciężko na początku, bo ludzie się

buntowali, ale było to do opanowania. Jeśli chodzi o Urząd Morski – nagminnie plażyczka, która się robi w porcie po zachodniej stronie, w wodzie jest nasyp w środku basenu, nagminnie zgłaszam to do bosmana Urzędu Morskiego, który jest odpowiedzialny za ten teren i nie ma efektu. Tłumaczy się tym, że nie ma takich środków, żeby zakazać ludziom kąpiele. Więc mój pracownik chodził i zwracał im uwagę, że nie można się kąpać. A ludzie wchodzili tam, stawiali sobie leżaki w środku basenu portowego. Ja rozumiem, że turyści są ważni, ale są różni turyści. Są i tacy, którzy nie chcą za nic zapłacić itd..

Radny Edward Krychowiak – jeżeli my nie możemy sobie z tym problemem poradzić, to wstawmy tam zakaz parkowania. Ja rozmawiałem ze Strażą Miejską i z Policją. Oni nie mają prawa tam dawać mandatów, bo jest tam parking i kamper też tam może stać. To, że tam nie ma zabezpieczenia sanitarnego, to nie jest problem Straży ani Policji. To jest problem sanepidu. Ale nie możemy przecież robić z siebie takich diabłów. Ja zgłaszałem ten problem. Można przecież wydzierżawić na miesiąc czasu Toi Toi, żeby to było załatwione w sposób cywilizowany.

Radny Tomasz Sobczak – ja zadałem siedem pytań i na razie nikt nie odpowiedział na moje pytania (oszczędności w zakresie promocji, rybak – studzienka, kontrola opłaty klimatycznej, parkingi, pracownicy sezonowi, Straż Miejska, sytuacja spółki).

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – krytyka, krytyka, krytyka. Ja rozumiem, że było źle, że nie było rewelacyjnie, ale chociaż jedno słowo, to było dobrze, to było dobrze. Nie usłyszałem tego od Państwa i jest mi bardzo przykro z tego powodu. Odnośnie rozpoczęcia sezonu 29 czerwca – musicie pamiętać, że był koronawirus, jeżeli byśmy zrobili takie spotkanie z ośrodkami w marcu i ktoś by zachorował, to kto by wziął odpowiedzialność? Ja, czy Wy? Na takie spotkanie trzeba zaprosić wszystkie służby i sanepid. Nikt nie chciał w tym czasie przyjechać na spotkanie. Trzy razy próbowaliśmy zorganizować takie spotkanie. Kiedy spotkanie było już ustalone, rano otrzymywaliśmy telefon z sanepidu, że nie mają możliwości przyjechać. Spotkanie się odbyło, były wszystkie służby. Druga sprawa, że nie było żadnych imprez – mieliśmy pieniądze na to, i co, postawimy 1000 osób? Kto będzie za to odpowiadał? Sanepid zaraz by nam 10 tysięcy kary wlepił. Ja dbam o zdrowie i życie ludzi. Uważam, że sezon był bardzo dobry. Rybak – będzie on dokończony jeszcze i będzie impregnowany, będzie tło, będzie z desek zrobiona łódź. Oszczędności – na koniec kwartału będziemy wiedzieli, jakie były oszczędności. Opłaty klimatyczne – były kontrole, są wysyłane pisma. Pracownicy sezonowi – my robimy to inaczej niż inni – podpisujemy umowę z biurem pracy, mamy roboty publiczne albo prace społecznie użyteczne. Ja nie uważam, że Mrzeżyno było w tym roku brudne – uważam, że Mrzeżyno było najbardziej czyste niż kiedykolwiek. Odnośnie promenady, że ludzie tam wjeżdżali – nie upilnujemy wszystkiego. I strażnicy miejscy i pracownicy pilnują tego tematu, ale ludzie są bezwzględni. Kary były, ale nie możemy też karać wszystkich, bo będziemy tych ludzi odstraszać. Parkingi miejskie – do końca sierpnia mieliśmy podpisaną umowę z firmą, która to prowadziła i dziś już poleciłem Pani Dyrektor ZDGiGK, aby już przygotowywała się do tematu parkingów na następny rok. Chcemy wydzierżawić parkometry, wszystko wyliczyć, czy będzie się to kalkulowało, czy nie.

Radny Tomasz Sobczak – odnośnie rybaka, chciałem zapytać, czy ta studzienka będzie poprawiona? Panie Burmistrzu, to może wygląda jak takie narzekanie, ale to wynika przecież z troski, żeby było lepiej. Ja sobie zdaję sprawę z tego, że to nie Pan robi. Nam zależy na tym, żeby było estetycznie, żeby ludzie chcieli do nas przyjechać.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – mnie zależy chyba bardziej niż Wam, bo ja raz albo dwa razy w tygodniu zanim pojadę do pracy jadę do Mrzeżyna i patrzę czy jest porządek czy nie. Szanowni Państwo, w tym roku był taki najazd ludzi, że nie byliśmy przygotowani na taką ilość ludzi. To, co powiedział Pan Radny na temat Toi Toi, to jest prawda, ja też miałem telefony, Kilka razy zwracałem

uwagę Panu Jackowi Pawlikowi. Firma, z którą podpisał umowę, wszyscy patrzą na koszty, oszczędzamy, oszczędzamy, ale nie raz to oszczędzanie nam się odbija czkawką. Na spotkaniu z prezesami, dyrektorami, kierownikami powiedziałem już, nie ma co oszczędzać, tylko wziąć firmę, która jest dobra. Myślę, że w następnym roku takich problemów już nie będzie, bo po zachodniej stronie będzie już normalna toaleta z prawdziwego zdarzenia. Po wschodniej stronie też będziemy robili. Ja to wszystko rozumiem, że są pewne rzeczy, ale naprawdę niektórych rzeczy nie jesteśmy w stanie przewidzieć.

Radny Tomasz Sobczak – podsumowując, nieprawda, że wszystko było niechwalone, bo ja chwalilem stronę Visit Mrzeżyno, ja ją chwale, bo to była pozytywna rzecz, która została zrobiona w zakresie promocji. Myślę, że akcję promocyjną już można rozpocząć. Dużo się zmienia. Wystarczy spojrzeć na Google Street View sprzed kilku lat, jak wyglądał Trzebiatów, jak wygląda Mrzeżyno, tutaj naprawdę się dużo zmienia. Natomiast to, że my chcemy jeszcze więcej, to nic złego. Miałem jeszcze pytanie odnośnie sytuacji spółki i udzielonej pożyczki.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – spółka, jak będzie miała pieniądze, to odda.

Radny Edward Krychowiak – ja nie mówiłem, że Mrzeżyno było brudne. Ja się odniosłem do konkretnych elementów, które były porażką. Nie odnosiłem się do Mrzeżyna po prawej stronie (tylko odnośnie tego rybaka, że nie potrafiliśmy sobie poradzić z problemem napisu i zasłonięciem apteki). Ja nie przychodziłem do Pana Burmistrza ze wszystkimi sprawami. Ja rozmawiałem kilkanaście razy z Panem Pawlikiem, z Panią Agatą i na bieżąco im dziękowałem. Nawet na piśmie im wysłałem podziękowania. Z problemem porządku ogólnego za Regą nie było. Był problem z zabezpieczeniem sanitarnym.

Do punktu 3.

Ocena wykonania budżetu Gminy Trzebiatów za I półrocze 2020 roku.

Sprawozdanie Burmistrza Trzebiatowa z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2020 r. oraz opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej z przebiegu wykonania budżetu i wieloletniej prognozy finansowej w pierwszym półroczu 2020 r. stanowią załączniki nr 9 i 10 do niniejszego protokołu.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – budżet pierwszego półrocza 2020 r. zakończył się wykonaniem dochodów prawie w 46 % planu, dochody wykonaliśmy na kwotę 39.135.550,78 (plan 85.190.182,95). Wydatki bieżące wykonano w 48%, dochody majątkowe prawie w 12%. Dochody ze sprzedaży nieruchomości na plan 3.520.000,00 wykonaliśmy tylko 396.010,00 to jest ok. 11,3% planu. Na dzień dzisiejszy wykonanie przekroczyło 17% planu, czyli jest niewiele większa. Wpływy z opłaty miejscowej – plan wynosił 650.000,00, wykonanie na 30 czerwca to 6.431,90, a na 14 września wykonanie mamy prawie 50%, czyli kwota ponad 300 tysięcy. Wpływy z opłaty targowej na plan 324.000,00 wykonanie na półrocze wynosi prawie 40 tysięcy, a na 14 września ta kwota wynosi prawie 70% planu. Wydatki natomiast wykonaliśmy w 43% i na plan 86.400.121,00 wykonano 37.217.245,89. Na działalność bieżącą wykonano plan 44%, a wydatki majątkowe zostały wykonane niewiele ponad 29% planu. Zadłużenie gminy na 30 czerwca jest to kwota 16.442.447,79 i jest spłacane terminowo. To są najważniejsze kwoty.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – jak Państwo zauważyli, mamy problemy z wykonaniem dochodów ze sprzedaży nieruchomości. Mamy kilka nieruchomości, których nie udało się sprzedać. Mam nadzieję, że uda nam się sprzedać działkę w Rogowie i w Mrzeżynie na ul. Tysiąclecia. Od marca do czerwca nie było żadnego zapytania o sprzedaż, ale mam nadzieję, że uda nam się spieniężyć

teren, które mamy do sprzedaży. Teraz jest zainteresowanie działką przy ul. Tysiąclecia, ale jak będzie to zobaczymy. W przetargu jest zapis, że zabudowa ma być w ciągu trzech lat. To, co prosiliście, to wpisaliśmy do przetargu.

Radny Mirosław Makarewicz – jakie są rokowania, jeżeli chodzi w ogóle o wykonanie budżetu za cały rok? Jak to wygląda po trzech kwartałach? Czy mamy taką informację, czy te niewykonania planów jesteśmy w stanie nadrobić i czy jesteśmy w stanie całoroczny plan po stronie dochodów i wydatków wykonać? Chciałem zwrócić uwagę na niski procent wykonania wydatków majątkowych. Widać oczywiście, że cięliśmy na tego typu zadaniach, a na bieżącym utrzymaniu finansowaliśmy potrzeby, ale po wykonaniu jakby tego za bardzo nie widać. Pytanie, czy w sytuacji, kiedy mamy po tym półroczu praktycznie nadwyżkę ok. 2 miliony dochodów nad wydatkami, czy musieliśmy aż tak bardzo włączać te hamulce i blokować inwestycje i jakieś inne poważne wydatki majątkowe? Czy niezbyt rygorystycznie?

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – czy rygorystycznie, czy nie. Podejścia mogą być dwa. Ocenimy to pewnie na sam koniec roku. Podeszliśmy bardzo ostrożnie, dlatego, że sytuacja była i jest bardzo poważna. Jest wrzesień, nie wiemy jeszcze, co się będzie działo dalej. Ważnym brakiem wpływu dochodów jest w PIT, bo w porównaniu do roku ubiegłego to 460 tysięcy. Przycięliśmy wydatki majątkowe, ale i przycięliśmy, czy wstrzymaliśmy też wydatki bieżące. Największe wydatki są w oświacie i w opiece społecznej. Nie wiem, może ktoś z Państwa widział tu duże oszczędności, ale ja akurat w szkołach wielkich ich nie widzę. Na kolejne miesiące zadaliśmy pytanie w szkołach, ile będzie potrzeba na podwyżki nauczycieli i szacunkowo do końca roku będziemy potrzebowali 225 tysięcy złotych. Tych zmian w budżecie na razie nie dokonujemy, mam nadzieję, że szkoły jeszcze sobie zweryfikują ten budżet i taka kwota nam nie będzie potrzebna. Trudno powiedzieć, że te pieniądze, które wstrzymywaliśmy, czy to było dobre, czy nie było dobre. Myślę, że było to rozsądne. Jeśli pójdą sprzedaże, to będzie faktycznie fajnie. Co będzie w ostatnim kwartale, nie wiem, ale z przekazów, które się słyszy w telewizji, dla mnie nie wygląda to zbyt optymistycznie, więc myślę, że dobrze zrobiliśmy, zresztą Państwo byliście podobnego zdania, że trzeba przyciąć, żeby było bezpiecznie.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – w kwietniu i w maju, jak patrzyliśmy na COVID, to wszyscy z przerażeniem myśleliśmy, że tych dochodów nie będzie, okazało się, że sezon był dobry i ludzie pozarabiali. Czekamy na wpływy z podatku od nieruchomości. Z PIT mamy 460 tysięcy mamy mniej. Mamy też inwestycje, które prowadzimy i na to też będzie potrzeba pieniędzy. Oświata – potrzeba 225 tysięcy do końca roku na podwyżki, gdzie subwencji dostaliśmy 105 tysięcy mniej. Na pewno jakieś oszczędności były na wodzie, na kanalizacji, na oświetleniu, na ogrzewaniu, ale to nie takie pieniądze, żeby pokryły te wszystkie koszty. Pieniądze na płace dla pracowników musimy zabezpieczyć. Miesięcznie to jest prawie 1.900.000,00 na płace dla OPS, nauczycieli, ZDGiGK, gmina, port. Musimy robić tak, żeby tych pieniędzy nie zabrakło.

Radny Michał Myślicki – chciałem zapytać, czy przewidziana jest tu pomoc państwa z tytułu COVID?

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – pomoc od państwa, czyli te 956.000,00, które już wpłynęły do budżetu, one już są na koncie bankowym, ale wprowadzimy je do planu budżetu w październiku, bo czekaliśmy jeszcze na ustalenia RIO, na jakie rozdziały i paragrafy należy to rozpisać. Teraz pojawiają się orzeczenia, gdzie w budżetach można te pieniądze usadowić. Odnośnie jeszcze drugiego pytania Pana Mirka Makarewicza w sprawie niewielkich wydatków majątkowych, to są dwie inwestycje, za które sukcesywnie płacimy, a część inwestycji faktycznie, które znajdują się w budżecie, a których jeszcze nie ucinaliśmy np. ul. Poniatowskiego ona jest i po dochodach i po wydatkach, to też ma wpływ na procentowe wykonanie. Są tam też inne pozycje, które będą generowały wydatki inwestycyjne.

Radny Mirosław Makarewicz – czy inwestycja pt. „Kolumbarium” będzie w tym roku rozpoczęta? To nie jest wysoko kosztowa inwestycja, tj. 70 tysięcy złotych w budżecie. Miałem okazję rozmawiać z administratorami naszego cmentarza, którzy twierdzą, że pieniądze wydane przez gminę zwrócą się błyskawicznie. A jest ponoć duże zapotrzebowanie na pochówki spopielonych zwłok i jest spore niezadowolenie, że mimo środków w budżecie nic się z tym nie robi. Jak do tego zamierzamy podejść?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – ja wstrzymałem tę inwestycję z uwagi na Covid, który pojawił się w marcu. Rozmawiałem z tymi Panami, że jeżeli sytuacja się wyklaruje, to wtedy. Po roku ma się to nam zwrócić. Ja nie mam obawy, że to się nie zwróci, ale czekać na to aż się zwróci, to jest też 70 tysięcy, to nie jest mała kwota. Zastanowimy się jeszcze nad tym.

Do punktu 4.

Założenia do budżetu na 2021 rok.

Założenia do projektu budżetu Gminy Trzebiatów na 2021 rok przedłożona przez Burmistrza Trzebiatowa stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – przesłaliśmy dla Państwa taką niedługą informację, co zamierzamy w przyszłorocznym budżecie wraz z przepisami ustaw, które nas obowiązują. Pani Skarbnik przedstawiła plany budżetowe na przyszły rok.

Radny Mirosław Makarewicz – mam pytanie dotyczące prognozy dochodów budżetowych. Chodzi o dochody ze zbycia komunalnego – czy na tym etapie, kiedy prognozujemy już budżet, czy nie powinien istnieć jakiś plan dotyczący konkretnych działek, konkretnych nieruchomości, które byśmy chcieli skierować w przyszłym roku do sprzedaży? A może taki plan jest? Odnośnie inwestycji w porcie – czy w tym temacie Pani Skarbnik, czy Burmistrz dysponują jakimś dokumentem z ZPM, z którego wynika zakres inwestycji i koszt?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – jest już podpisana umowa na dofinansowanie. Pani Dyrektor portu zleciła wykonanie koncepcji tego projektu, aby do sezonu była toaleta po jednej i po drugiej stronie. Mamy już dokumenty i wszystko uzgodnione. Odnośnie dochodów ze sprzedaży nieruchomości myślę, że to za wcześnie. Musimy zrobić wycenę tych nieruchomości, musimy uchwalić plany. Musimy pamiętać, że na utrzymaniu mamy oświatę i OPS i to będzie nam spędzało sen z powiek.

Radny Adam Styranka – jeżeli mówimy o sprzedaży, to mamy również na myśli mieszkania. Podań jest złożonych dużo na wykup mieszkań. Często spotykam się z zapytaniami mieszkańców, kiedy ta sprzedaż ruszy, kiedy będą mogli wykupić, bo złożyli, bo czekają. Pytanie, jak Pan Burmistrz planuje sprzedaż w przyszłym roku tych mieszkań? Czy będzie Pan się kurczowo trzymał uchwały i tych 30 mieszkań, czy będzie to jednak sprzedaż na większą skalę? Czy z tego są już szacunkowe dochody?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – oszacować dochody na dzień dzisiejszy będzie trudno, ale na dzień dzisiejszy sprawa wygląda tak: mamy 90 mieszkań, które z tych wszystkich podań, które są nie rodzą żadnych pretensji o podział i tak dalej. W poniedziałek idzie 10 mieszkań do wyceny, w następnym 10 itd.. Do końca roku chcemy sprzedać 30 mieszkań. W przyszłym roku damy 30, ale jeśli uda się sprzedać 40 – 50 to tyle sprzedamy. Póki jestem będę sprzedawał, żeby mieć pieniądze na inwestycje. Sami wiecie, że do ZBK trzeba potrzeba kasy. Trzeba też zauważyć, że ZBK robi jeden budynek, drugi budynek, wspólnoty występują o kredyty i naprawdę coraz bardziej się to rozkręca i rozwija. Będziemy się starali przybliżyć Wam jakoś te kwoty.

Radny Tomasz Sobczak – jeśli mówimy o sprzedaży mieszkań, to naszą wolą było, żeby 500 mieszkań sprzedać. Mieszkańcy na to nalegają. Chciałbym zasygnalizować, że będziemy wносить taki projekt uchwały, aby zwiększyć liczbę mieszkań do sprzedaży. W tych założeniach do budżetu natomiast nigdzie nie ma informacji o hali ani o młynie.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – ale to są założenia do budżetu, a nie projekt budżetu gminy.

Radny Tomasz Sobczak – jaką Pan Burmistrz podjął decyzję odnośnie złożenia wniosku, bo chyba tylko tydzień został? Co zostało złożone jako nasz pomysł? Czy w tych założeniach nie powinno być już konkretnie na temat tego, jaka większa inwestycja będzie realizowana? Ogólnie odnośnie założeń, to pytanie do Pani Skarbnik, jaka kwota będzie wolna mniej więcej do wydatkowania?

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – nie powiem, bo nie wiem.

Radny Tomasz Sobczak – trzecie pytanie w zakresie szkół. Czy jest jakaś koncepcja, kiedy wrócimy do rozmowy o tym audycie i czy są jakieś większe plany co do reorganizacji szkolnictwa?

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – zgodnie z przyjętą metodologią wyznaczania/wnioskowania o te inwestycje, zgodnie z zaleceniem Pana Przewodniczącego o tej ankiecie głosowania i tak dalej, Państwo wybraliście dwie inwestycje. Pierwsza to jest młyn, który uzyskał 8 głosów, a druga to jest hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 2 – uzyskała 5 głosów. Cztery głosy miał chyba Dom Kultury. W połączeniu z naszymi głosami, czyli Pan Burmistrz, Ja i Pan Sekretarz, wychodziło 11 na rzecz młyna, 8 na rzecz hali sportowej i na takie elementy w tej chwili przygotowujemy już wnioski. Młyn plus hala. Co do młyna zakładamy, że będzie to ok. 1,5 mln złotych. Koszt hali – zakładamy, że może ona kosztować ok. 9,5 mln złotych. Zależy nam na tym, żeby był to obiekt w technologii pasywnej, taka hala generuje dziesięciokrotnie mniejsze koszty niż taki sam obiekt bez technologii pasywnej. Chodzi o to, żeby ona była szczelna i dobrze zaplanowana rekuperacja. My jeszcze byśmy się pokusili o fotowoltaikę, żeby dostarczyć tej energii elektrycznej dla tych pomp ciepła, które potrzebują sporo energii, żeby mogły pracować. I jeśli będzie to przy szkole, to powinno być w zarządzie szkoły, ale z możliwością użytkowania przez wszystkich zainteresowanych, a nie tylko szkołę. Jeśli nie otrzymamy dofinansowania, to ta inwestycja raczej nie będzie realizowana. Drugie pytanie dotyczyło oświaty – audyt.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – 24 września, po sesji przyjedzie audytor i będziemy rozmawiać na temat audytu. Pani Sudaj z Komisji Spraw Społecznych miała Państwa poinformować. Odnośnie hali sportowej powiem jeszcze, że zakładamy 85 % dofinansowania.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – nie sędzę jednak, że po audycie od razu będziemy wiedzieli, w którą stronę pójdzie nasza oświata i jakie będą w związku z tym koszty. Sama reorganizacja oświaty wymaga dłuższego przygotowania i nie sędzę, żeby było to z początkiem roku kalendarzowego.

Radny Stanisław Matulewicz – zauważyłem, że Radni ochoczo namawiają Burmistrza do sprzedaży mieszkań komunalnych. Pan Burmistrz kiedyś przedstawił nam koszt rzeczywisty, czy rynkowy mieszkań i koszt ze sprzedaży po bonifikacie. I to mnie przeraża, jako gospodarza, bo rozumiem interes obywatelski, natomiast my jako samorząd te pieniądze tracimy. Uważam sprzedaż mieszkań za zasadną, ale nie w takiej ilości, bo to może być ze stratą dla gminy i dla samorządu. To jest to, co mnie w przyszłorocznym budżecie niepokoi, czyli wpływy do budżetu z tego tytułu uważam za porażkę.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – zanim podejmiecie Państwo uchwałę o liczbie sprzedawanych mieszkań proponuję, żeby najpierw zająć się zasadami funkcjonowania mieszkań, kto ma tym kierować. Musimy mieć mapę drogową.

Radny Michał Myślicki – mówiliśmy o dwóch inwestycjach, które chcemy realizować, ale powinniśmy spojrzeć jeszcze na inną rzecz. Do uzyskania dofinansowania potrzebne są punkty. Nie wszystkie inwestycje, które były w tej ankiecie uzyskują pełną punktację. Jeśli chodzi nawet o sam młyn, który jest, to chciałbym poinformować, że na pewno nie będzie się zaliczał tak ten młyn, jak termomodernizacja hali sportowej na stadionie. Takie jest moje zdanie. Druga kwestia jest taka, że jeśli mamy pieniądze ofiarowane z COVID – u, to powinniśmy może w ten sposób popatrzeć na to i wydać je na młyn. Może w tę stronę powinniśmy pójść i mieliśmyby temat młyna już zamknięty, a później zastanowić się nad realizacją innych zadań. Dlatego pytałem o ten milion.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – jeżeli na takie zadanie będzie można wydatkować te pieniądze, to ten milion chcemy zapisać na obwodnicę.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – na stronach ministerstwa są jeszcze bardzo szerokie ogólne informacje na temat wydatkowania tych środków i my jeszcze nie wiemy, czy możemy je wydać na współfinansowanie tej inwestycji z inną jednostką samorządu (obwodnica).

Do punktu 5. **Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.**

1. w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2020 r. – zał. nr 12

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – na podstawie załączonej do projektu uchwały tabeli przedstawiła proponowane zmiany w budżecie.

Radny Edward Krychowiak – to mają być świadczone jakieś usługi, jakaś zrywka i wycinka drzew przy poboczach dróg?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – ZDGiGK zaoszczędził te pieniądze na zieleni. Z uwagi na koronawirus nie posadziliśmy kwiatów w Mrzeżynie. Na nowe nasadzenia mieli pieniądze w swoim budżecie. Dogadali się ze sponsorem i będą mieli sadzonki, więc mają zaoszczędzone pieniądze i chcą kupić ten wózek. Oni rocznie wycinają ponad 100 drzew. Mają człowieka, który się na tym zna i mógłby to robić. To na pewno by usprawniło im pracę. To jest używany wózek, nowy kosztuje ponad 60 tysięcy złotych.

Radny Mirosław Makarewicz – ta zmiana w budżecie, jeśli chodzi o ten wózek jest dla mnie mało zrozumiała. Uważam, że nie bardzo potrzebna. Myślę, że ZDG ma większe potrzeby niż wózek leśny. To jest dość specjalistyczny sprzęt, który rzeczywiście jest bardzo przydatny w firmach, które na co dzień prowadzą takie usługi. Myślę, że ta liczba 100 drzew wycinanych rocznie jest zawyżona, poza tym swego czasu rozmawialiśmy o czymś takim jak leasing zamiatarki. Nie było pieniędzy, nie ma leasingu zamiatarki, bo nawet nas na pierwszą wpłatę nie stać, ale na wózek leśny nas stać. Ja tego naprawdę nie rozumiem. Jest tyle ulic do zamykania i taki sprzęt jest potrzebny, raty leasingowe nie są jakieś wysokie, idzie coś z tym zrobić, a nas stać będzie na wózek leśny. Ja absolutnie nie akceptuję takiej zmiany i myślę, że dobrze by było, gdybyście to Państwo jeszcze przemyśleli w gronie Pani Dyrektor ZDGiGK, Pani Skarbnik. Myślę, że mamy pilniejsze wydatki. Jeżeli do tej pory pracownicy sobie radzą, mają sprzęt transportowy, mają piły motorowe i są w stanie to drewno pokłockować na miejscu wycinki,

to po co nam wózek leśny? Będziemy interes z drzewami robić? ZDGiGK ma inne poważniejsze zadania. Mówimy, że zaoszczędzono na zieleni miejskiej. Jak zaoszczędzono? To albo zostały za wysoko zaplanowane albo nie wykonujemy planu, pod który te środki zostały wyliczone. To nie jest oszczędność. Pozwoliłem sobie na wykonanie telefonu do Pana Jacka Handora, którego zapytałem o opinię o finansie na zieleni, czy uważa, że tutaj powinniśmy oszczędzać, czy może w odwrotną stronę? Odpowiedź była oczywista, że trzeba grubszej kasy, żeby ta zielen jakos wyglądała. Nie składam formalnego wniosku o żadną zmianę, bo myślę, że Państwo to jeszcze przemyślicie sobie wewnątrz. Jeśli na sesji będzie projekt uchwały, który dziś mamy, to będę pierwszym, który wystąpi o zmianę, o wykreślenie tych środków.

Radny Tomasz Sobczak – to się pojawiła jakaś okazja do zakupu tego wózka? Drugi temat, to ja naprawdę zachęcam do tego, żeby zakupy mienia dla gminy były w formie leasingu. Można wziąć trzy różne rzeczy, nawet samochód dla Straży Miejskiej. W Szczecinie nie ma ani jednego samochodu Straży Miejskiej, który nie byłby leasingowany.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – tak, ale leasing jest długiem. Ja nie dyskutuję teraz, to jest Państwa decyzja, czy chcecie, czy nie.

Radny Tomasz Sobczak – może chcielibyśmy właśnie takiej dyskusji, usłyszeć argumenty, z liczbami. My przedstawiamy jak to robią inne jednostki i też chcielibyśmy usłyszeć, dlaczego u nas nie.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – jeśli chodzi o zamiatarkę w leasingu, to gdyby nie Covid, to na pewno byśmy ją już mieli. Byliśmy już dogadani z firmą, ZG „Mrzeżyno” miała wziąć ją w leasing, ZDGiGK miał sprzątać i płacić dla ZG „Mrzeżyno”. Myślimy o tym, żeby wziąć w leasing maszynę do sprzątania plaży, do tego potrzebny jest ciągnik, wykaszarka do poboczy, ścieżki rowerowej. Ale musimy spokojnie pomyśleć. Potrzebujemy dwa samochody strażackie, jeden do Mrzeżyna, drugi do Trzebiatowa, do tego potrzebujemy dwa samochody, jeden dla OPS, drugi dla SM. Niedługo będziemy potrzebowali samochód dla gminy, bo zaczyna się sypać. Uważam, że w pierwszej kolejności powinniśmy mieć sprzęt do sprzątania plaży, bo jest ciągle brudno. Nie możemy jednak obciążać budżetu gminy, bo za chwilę będą środki unijne, będziemy obciążeni kredytami i nie będziemy mogli wziąć żadnego kredytu ani obligacji. Musimy rozsądnie myśleć.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – ja pozwoliłem sobie odwiedzić Panią Dyrektor, bo ja też nie jestem fanem pracy, jaką wykonuje ZDGiGK w naszym mieście i Pani Dyrektor i Pan Burmistrz o tym wie, też mam wiele zastrzeżeń. Ale Pani Dyrektor przedstawiła mi naprawdę konkretne argumenty. Sześciu ludzi jest zaabsorbowanych przy wywózce tego drzewa i ci ludzie mogliby wykonywać pracę na rzecz właśnie ulic. To są ludzie bez kwalifikacji, oni wrzucają je na przyczepę. Gdyby inspekcja pracy nadeszła chociaż na sekundę w tym momencie, to z automatu jest mandat, bo to nie spełnia żadnych kryteriów jeśli chodzi o BHP. Tak nie można robić w ogóle. I tym kieruje się Pani Dyrektor, że coś się w końcu stanie. Stąd jej prośba o to, aby tę przyczepkę kupić, bo te zadania musi robić. A gdyby zleciła, to z kolei byłby zarzut, że za duże koszty.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – chciałem dodać, że nie 100, a 200 drzew rocznie wycina ZDGiGK.

Radny Mirosław Makarewicz – ZDGiGK organizuje co roku postępowania przetargowe na wynajem sprzętu typu koparka, łyżka itd.. I z tym żyją. Ja o tym mówię o tych drzewach i o tym wózku, dlatego że firma, w której pracuję zakupiła ostatnio 4 ha od gryfickiej gminy w strefie ekonomicznej, jest tam do wycinki 2 – 3 tysiące drzew. Znam oferty na takie usługi, cenniki na wycinkę pojedynczych drzew itd.. Tu jest ludzi ze sprzętem, niczym nie musimy się martwić, żadnym BHP. Ogłosimy przetarg, zobaczymy,

czy to ma sens, ten wózek. Jeśli mamy być przekonani do celowości zakupu tego wózka, to trzeba porównać koszty, usługi, wynajmowany sprzęt, trzeba porównać to do metody stosowanej dzisiaj, że sześciu ludzi, nieprzestrzegane BHP, używanie własnych pił, które się psują i trzeba ponosić koszty napraw, trzeba skalkulować, ile zaoszczędzamy na opale w kotłowni itd. Zróbmy to, niech Pani Dyrektor usiądzie i zrobi gruntowną analizę i wykaże czarno na białym, że będą zyski. Koniec. Pierwszy „za” będę.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 3 głosami „za” przy 6 głosach „wstrzymujących się”.

2. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Rogowo, dla działki nr 379/3 – zał. nr 13

Wniosek Shellter Hotel & Apartments w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego stanowi załącznik nr 13a do protokołu.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – ponieważ firma Shellter prezentowała swoją sprawę na sesji Rady Miejskiej, sprawą miały zająć się Komisje, ale tak się zajmowały, jak się zajmowały, w związku z tym, Burmistrz nie wiedząc, czy będzie ciąg dalszy przygotował projekt uchwały inicjujący przystąpienie do zmiany planu tego terenu. W którym kierunku to pójdzie to pewnie Państwo wiecie, w kierunku takim, jak Shellter chciał, natomiast o szczegółach trudno jeszcze dzisiaj mówić, bo to jest uchwała początkowa, może być przez Państwa podjęta, może być niepodjęta, może być podjęta, a później uchylona, możliwości jest wiele. Burmistrz chciał wykonać jakikolwiek ruch, żeby coś się działo w tym kierunku.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – na spotkaniu z przedstawicielem Shelltera, który omawiał wszystkie rzeczy, chyba Pani Rachańska poprosiła, aby przedstawić Państwu wszystkie wyliczenia, jakie będziemy mieli straty jeśli zmienimy tę uchwałę na 49%, a jakie będziemy mieli, jeżeli firma, to co pan z Shelltera mówił, że jeżeli nie dostanie takiej zgody od gminy, czy od Rady, żeby zmienić to nie wybuduje hotelu przez jakieś 3, 4, czy 5 lat, bo nie będzie miał na to pieniędzy. I ja takie zestawienie przygotowałem i każdy z Państwa to dostał. Rozmawiał ze mną któregoś dnia Pan z Shelltera i powiedział, że do tej pory uważał, że Gmina Trzebiatów jest gminą przyjazną dla inwestorów. Ja nie wiem, czy on chciał mnie postraszyć, czy co. Powiedział, że jeżeli nie otrzyma takiej zgody, to nagłośni to bardzo mocno w mediach, że gmina nie idzie mu na rękę itd., gdzie wszystkie inwestycje, które są budowane w tym obrębie lub były budowane mają 49%, a jedynie jego firma ma tylko 20% mieszkaniówki. To tyle informacji, Państwo sami teraz musicie podjąć tę decyzję.

Radny Mirosław Makarewicz – a pro pos wypowiedzi Pana Wiceburmistrza, że nie było gwarancji albo pewności, jaki będzie ciąg dalszy i w związku z tym Burmistrz wniósł projekt uchwały. Chciałem tylko powiedzieć, że był przewidziany ciąg dalszy, w kontaktach Radnych na WhatsApp było ustalone, że ten temat będzie podejmowany, ale jako ocena wniosku Shelltera w sprawie zmiany planu. Założenie było takie, że jeżeli Radni wypowiedzą się za zmianą w planie, to poprosimy o szybkie przygotowanie projektu uchwały i do uchwalenia. Ale projekt uchwały bez takiego procedowania się znalazł, może i dobrze. Sprawa zresztą, jeśli chodzi o taką procedurę nie dotyczyła tylko wniosku Shelltera, ale i wniosku Klubu Orzeł z Mrzeżyna.

Radny Michał Myślicki – drugi punkt tego projektu uchwały mówi o tym, że: „Przedmiotem zmiany planu jest ponowne zdefiniowanie przeznaczenia terenu dla jednostek elementarnych... oraz zmiana zasad obsługi w zakresie odprowadzenia wód opadowych i roztopowych”. Czy my tym się powinniśmy zajmować, czy Wody Polskie?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – Shelletr ma wybudowany zbiornik na wody opadowe, tak jak nasz budynek Ratusza. Na wypadek, gdyby tych wód opadowych było bardzo dużo, jakieś ulewy, to ma przygotowaną dokumentację, ma filtry, odstojniki, piaskownice itd. Oczywiście to dopuszczenie dają Wody Polskie, ale my w planie możemy dopisać, że jest taka możliwość, a taka możliwość jest.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – sposób zagospodarowania również plan miejscowy prezentuje, natomiast ten plan miejscowy zawsze podlega uzgodnieniu przez różne organy, Wody Polskie, Wydział Ochrony Środowiska, więc to na pewno trafiłoby do Wód Polskich, zanim by było przez Państwa procedowane.

Radny Mirosław Makarewicz – to jest trudna sprawa. Chciałbym, żebyśmy zważyli na wszystkie fakty, które są i spróbowali sobie odpowiedzieć, jeśli będzie to dziś możliwe, na pewne pytania, które do tej pory odpowiedzi nie uzyskały, a może dlatego, że nikt tych pytań po prostu nie postawił. Chciałbym wrócić troszkę do historii najpierw. Jest koniec roku 2016 albo początek 2017, kiedy firma Shelletr wystąpiła do gminy właśnie o zmianę planu dla działki 379/3 i wtedy pojawiła się uchwała, sesja była 26 stycznia 2017r. o przystąpieniu do zmiany tego planu. Uchwała została podjęta, w uzasadnieniu do uchwały mówiło się, że wniosek dotyczy zmiany zasad kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu, chodziło o przebieg linii zabudowy, współczynników zabudowy, wysokości projektowanych obiektów, kształtu dachów, ilości miejsc parkingowych. Wnioskowane przeznaczenie terenu to usługi turystyczno – wypoczynkowe, zabudowa hotelowa, usługi handlu i gastronomii, zabudowa usługowa z funkcją towarzyszącą mieszkaniową. Tego chciał Shelletr. Sprawa najpierw była na Komisjach, mam przed nosem protokoły, mam wypowiedzi na KRG, m.in. ja zwracałem uwagę, że ingerencja w ustalenia planu aktualnego, czyli tego uchwalanego w 2008 r. jest bardzo duża, bo zmieniamy linie zabudowy, zmieniamy wysokość, przypomnę chodziło o podwyższenie z 4 do 6 kondygnacji, czyli dochodzi 50% powierzchni użytkowej budynków. To jest bardzo dużo, Mówiłem, że ingerujemy w kształty dachów, zmieniamy proporcje miejsc parkingowych itd.. Ale wtedy był początek, inwestor się zainstalował, uchwała była opiniowana pozytywnie również przez pozostałe Komisje, Pan Burmistrz nawet dość optymistycznie na Komisji Rozwoju Gospodarczego się wypowiedział, że wszystko idzie w dobrym kierunku, za rok będziemy mieli z tego podatki i za rok będzie już brakowało ludzi do pracy. Troszkę na wyrost, ale to nie o to chodzi. Mamy trzy lata i mamy kolejną zmianę planu. Później przyszedł wrzesień 2017 r., kiedy plan był już gotowy, dość szybko, w 9 miesięcy i tu chyba faktycznie trzeba mówić o przyjaznym podejściu gminy. Protokół, który jest, bo sprawą zajmowała się Komisja Gospodarki Komunalnej w lipcu tego roku, jak zerkniecie Państwo do tego protokołu, to tam jest wypowiedź odnotowana Pani Eli Zawarskiej, która mówi, że Shelletr w trakcie prac planistycznych był cały czas w trybie konsultacyjnym, że wszystko na bieżąco uzgadniano, nie było żadnych uwag. Ten plan m.in. zakłada prawie 20% powierzchni zabudowy przeznaczonej na mieszkania. Ja ten plan mam wydrukowany i on mówi o 20% powierzchni użytkowej każdego budynku na mieszkania dla właścicieli nieruchomości i dla personelu obsługi. Do 20%. Shelletr nie wnosił o 49% i w ogóle we wniosku nie mówiło się o jaki udział tych mieszkań chodzi. Uchwałę uchwalono. Nie było żadnego zgrzytu. Teraz mamy znów wniosek o zmianę planu. Ja tak, jak czytałem protokół z Komisji lipcowej, czytam wniosek Shelletra, odsłuchałem sobie posiedzenie z lipca z nagrania. Odnoszę wrażenie, że podstawowym powodem, dla którego firma Shelletr chce teraz zmiany planu jest powód pt.: nie uzyskają bez zmiany w planie zaświadczeń o samodzielności lokali, bo się zmieniły w międzyczasie przepisy dotyczące wydawania tych zaświadczeń o samodzielności lokali i ustawa o własności lokali w swojej treści o tym rozstrzyga. Shelletr pisze do Rady Miejskiej w tym ostatnim wniosku, że pomiędzy datą planowania i rozpoczęcia inwestycji zaszły zmiany przepisów prawa wywołane ustawą o własności lokali i tu się mówi, że warunkiem wydania zaświadczenia o samodzielności lokali jest zgodność funkcji z planem miejscowym zagospodarowania przestrzennego, z pozwoleniem na budowę albo decyzją o warunkach zabudowy itd.. Dzisiaj rzeczywiście Shelletr nie uzyska takich zaświadczeń. Ani dla tych 20% nie

uzyska. Dlaczego? Bo tam nie ma zaprojektowanego ani jednego mieszkania, mimo, że plan dawał możliwość tych 20%. Nie ma ani jednego mieszkania. Pytanie dlaczego? Ja tego nie wiem. Sama zmiana planu nie kończy możliwości załatwienia sprawy, bo Shellter buduje obiekty o charakterze apartamentowo – hotelowym. I taka jest funkcja. Więc jeżeli my nawet podejmiemy uchwałę o zmianie planu, to po to, żeby Shellter mógł takie zaświadczenia uzyskać musi zaprojektować te mieszkania. Musi albo wystąpić o zmianę pozwolenia na budowę albo musi ukończyć tą budowę z taką funkcją jaka jest apartamentowo – hotelowa, uzyskać odbiory i dopiero później starać się o zmianę przeznaczenia lokalu, o zmianę funkcji. To jest znów procedura w Starostwie itd.. Drodzy Państwo jest jeszcze jedna rzecz, mówi się w planie zagospodarowania o funkcji uzupełniającej i wniosku Shelltera obecnym, mówi się o funkcji uzupełniającej mieszkaniowej do 49% mieszkań. Pytam, czy możemy tu w uprawniony sposób używać słowa „uzupełniający”? Kiedy od równowagi dzieli nas 1%, a od przewagi kolejny 1%? Te 49% jest dlaczegoś. Z tych wypowiedzi, które padały na Komisji lipcowej wynika, że nikt nie chce tej funkcji mieszkaniowej przeważającej, bo wtedy są określone konsekwencje dla planowania przestrzennego, musi być obsługa komunikacyjna, powinna być szkoła gdzieś tam w odległości, zaplecze handlowe itd.. Tego tu nikt nie chce, dlatego jest te 49%. Jest tu jeszcze coś bardziej zastanawiającego, bo we wniosku Shelltera, który mamy jest mowa o tym, że chcą tej zmiany, ja to tak przynajmniej rozumiem, może Panowie Burmistrzowie wiedzą coś więcej, tu jest mowa wprost, jakie trzeba zmienić zapisy w planie. Mamy tu, że wnoszą o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego i w ppkt. a) w §10. ust. 1 ppkt. 1) pkt. b) dla terenu oznaczonego w planie symbolem 1UTap o powierzchni 1,517 ha i 1a UTap o powierzchni 0,268 ha poprzez dopuszczenie przeznaczenia uzupełniającego w postaci mieszkań do 49% powierzchni użytkowej dla każdego budynku. Natomiast w planie ten §10 ust. 1 pkt. 1 ppkt. b) mówi o tym, że dopuszcza się przeznaczenie uzupełniające w postaci usług handlu, usług gastronomii, innych nieuciążliwych usług dla wypoczywających i mieszkańców do 100 % powierzchni parteru każdego budynku, a drugim odnośniku: mieszkania dla właścicieli obsługi do 20% powierzchni każdego budynku. Zwracam uwagę, że tu są dwa odnośniki. Jeden mówi o tych mieszkaniach, drugi mówi o usługach handlu i gastronomii i innych nieuciążliwych służących obsłudze wypoczywających. Pytanie, czy Shellter chce tylko zmienić 20% na 49% a dalej zostawić ten handel, usługi itd., czy też chodzi o to, żeby tak przeredagować ppkt. b), żeby tam były tylko mieszkania do 49%, a te pozostałe zapisy giną z planu. Ja tego nie wiem. Chciałbym to wiedzieć. Jeżeli dopuścimy tam 49% powierzchni na mieszkania to jest pytanie: Shellter będzie przerabiał apartamenty na mieszkania albo tylko je przekwalifikowywał? Czy chce rzeczywiście zrezygnować z 550 apartamentów, żeby mieć tam do 49% mieszkań? Czy rzeczywiście chodzi o wygospodarowanie jakiejś dodatkowej powierzchni, którą się może sprzeda? Teraz, jeżeli chodzi o sprawy dla gminy, to przy obecnym pozwoleniu na budowę nie jest tak, że gmina straci 41 tysięcy rocznie, tylko straci prawie dwa razy tyle, bo Shellter nie mając w tej chwili zaprojektowanych 20% mieszkań, bo ma 0 mieszkań jest nam zobowiązany zapłacić podatek od 100% apartamentów i hotelu, a w tych wyliczeniach podatkowych, które nam przedstawiono, tam przyjęto, że te 20% mieszkań jest i że gmina ma wpływ podatkowy z 20% mieszkań, których nie ma. Nie mamy takiego wpływu. My mamy 100% z apartamentów i hotelu. Więc ta strata nie jest 41 tysięcy, ale jest siedemdziesiąt kilka. I tak powinniśmy na to patrzeć. Tak powinniśmy to liczyć. Nie jestem ani wrogiem Shelltera ani przeciwnikiem ani zwolennikiem. Jestem za tym, żeby równomiernie traktować inwestorów i żeby tę sprawę rozpatrzyć w taki sposób, który będzie najbardziej sprawiedliwy jaki tylko jest. Sprawiedliwości na 100% pewnie już się nie da dochować, bo wcześniej były informacje, że Burco ma 49%. Ja nie wiem, kiedy to było, ale Burco też zmieniał plan, być może wtedy został popełniony jakiś błąd, że te 49% przyznaliśmy. Tu są jeszcze pytania. Ja pytałem Przewodniczących Komisji, czy jest wola zaprosić przedstawicieli Shelltera jeszcze na Komisję, żeby ewentualnie na pewne rzeczy odpowiedzieć, nikt z Państwa Przewodniczących się nie opowiedział za tym, Radni rozumiem chcieli mieć tutaj możliwość dyskusowania bez udziału Shelltera. Ja też chciałem zwrócić uwagę tutaj na wątek, który jest odnotowany w protokole z Komisji Gospodarki Komunalnej, a dotyczy on tego, żeby inicjatywa w sprawie obecnej zmiany planu, żeby pochodziła od Rady Miejskiej. Tam jest zdanie, bo gdyby to robił

Burmistrz (nie powtórzę tego wprost) w tak krótkim stosunkowo czasie od poprzedniej zmiany, to mogłoby być to dziwne, albo wręcz nawet niebezpieczne. Pytanie dlaczego? Dlaczego dziwne albo dlaczego niebezpieczne? Jeżeli jesteśmy przekonani, że zmiana planu od strony formalno – prawnej jest absolutnie uprawniona, potrzebna, celowa, powinniśmy to przeformalować, to czego się boimy? Ta sprawa zaczyna być troszkę swoim życiem, takie przynajmniej głosy do mnie docierają. Myślę, że to nie jest dobre, bo niektórzy już mówią, że jak nie wiadomo o co chodzi to chodzi o grubą kasę. Ja nie wiem. Ale ja mam w tej sprawie szereg wątpliwości, a chciałbym mieć przy podejmowaniu decyzji, czy znać po prostu wszystkie aspekty i wtedy podjąć decyzję z czystym sumieniem.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – to jest bardzo trudny temat. To, co Pan Radny Makarewicz rozłożył na czynniki pierwsze, to jest wszystko prawda. Tu nie ma nic fałszu, to jest wszystko elegancko, ładnie poukładane. Chcę powiedzieć taką rzecz, Panie Radny, to za Pana Burmistrza Matuszewicza dla Pearl uchwalona była uchwała, że 49%. To za Burmistrza Matuszewicza się stało. Na etapie planowania w 2016, czy w 2017 były inne przepisy związane z urzędem skarbowym. Mieli wyroki sądu i informacje z Urzędu Skarbowego, czy będą mieli mieszkania 20%, czy będą mieli 50%, czy 100%, będą płacili 8% Vat, a nie 23%. W związku z tym, im nie zależało na tym, czy to będzie 20, czy ile, i koło tego tematu nie chodzili. To prawda, byli tu kilka razy, spotkali się w Szczecinie z Panią, które opiniują te nasze plany, byliśmy u Dyrektora Urzędu Ochrony Środowiska, bo mi zależało, żeby te pieniądze z podatków jak najszybciej do nas wpłynęły. Ja nie optyuję w jedną, czy w drugą stronę. Ja chcę tak jak Mirek, żebym ja miał czyste sumienie, żeby mnie, czy Was nikt później nie posądzał o to, co się tu mówi, że jakaś kasa za tym poszła. Nie, nie poszła żadna kasa. Panie Radny Makarewicz, to co my tutaj wyliczyliśmy to zrobiliśmy bardzo solidnie. Te 20% za mieszkania, oni je mają w planie zagospodarowania przestrzennego zapisane i mogą za te mieszkania mieć tylko te 2.800,00, a apartamenty 80% 128.000,00. To jest 131 tysięcy jak wyliczyła Pani Ula Szczepaniak. Jak odejmiemy, to 42 tysiące jest strata. Chcę Państwa zachęcić, żebyście Państwo rozważyli to bardzo poważnie. Dla nas to są pieniądze do budżetu. Jeżeli nie podejmiemy uchwały i nie wyrazimy zgody na 49%, gdzie wszyscy w koło mają, to on powiedział mi wprost, że wstrzyma inwestycje pt. hotel z gastronomią i ze wszystkim i nie będzie inwestował dopóki nie odkuje się ze wszystkich włożonych pieniędzy. Natomiast tutaj będzie miał pieniądze na to, żeby rozpocząć inwestycję tego hotelu jak najszybciej. Zadzwoił do mnie wczoraj jeszcze przed Komisją i pytał się, czy już jesteśmy po Komisjach. Powiedział, że ma już wybraną firmę na budowę hotelu, czeka na podpisanie umowy. To jest poważna sprawa. Rada może uchwalić tę uchwałę, nie ma nic przeciwko temu. Ja powiem tak, mnie zależy na kasie, żeby wpłynęła jak najszybciej do gminy. Nic więcej mnie nie interesuje. Ja też chcę być w zgodzie z literą prawa i nie chcę Was wpuścić na minę. Miałem nacisk, bo on chce jak najszybciej sprzedawać te mieszkania. Firma Shellter zobowiązała się, że wybuduje zjazd techniczny i zejście na plażę z oświetleniem i ze wszystkim za własne pieniądze. Przygotowują już dokumentację. W tym roku prawdopodobnie już będzie zjazd techniczny.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – pozwoliłem sobie wykonać pewien wysiłek i metr kwadratowy najniższej ceny, za jaką Shellter sprzedaje w tej lokalizacji to jest 10.584,00. To jest najniższa cena za metr kwadratowy tego apartamentu. Sprzedając te obiekty w charakterze apartamentowym to jest różnica w VAT 15%. O co ta firma walczy? Oni walczą o 10 mln złotych. Minimalnie. To jest to, dlaczego oni tutaj kruszą kopie, żeby o to zawalczyć. Trzeba zdać sobie z tego sprawę. Ja nie mówię, że oni za tyle muszą sprzedawać, ale ja mówię jak to wygląda w arkuszu kalkulacyjnym. Najprostszy rachunek jaki tylko może być. Oni mają się o co bić. Tu nie trzeba się doszukiwać drugiego dna, to zmiana przepisów to spowodowała. Przy tych innych przepisach tego problemu by nie było. To jest różnica w VAT tylko między apartamentem a mieszkaniem.

Radny Mirosław Makarewicz – zmiana przepisów rzeczywiście miała miejsce, to jest do sprawdzenia i ja próbowałem ustalić, czy takie konsekwencje ten przepis zmieniony pociągnął i on rzeczywiście tak w

zasadzie zadziałał. Wcześniej było tak, że Starosta Powiatu nie mógł odmówić wydania zaświadczenia o samodzielności lokalu, jeśli ten lokal spełniał kryteria lokalu samodzielnego, już nie będę mówił na czym one polegają. Ten przepis, który wszedł w życie on dodał zgodność z planem, zgodność z pozwoleniem na budowę. Z drugiej strony, taki duży developer, który przeoczył zmianę w przepisach i dzisiaj my musimy mu pomagać, czy prosi nas o pomoc, to jest duże przeoczenie.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – to nie stało się w momencie, kiedy zaczął inwestycję, to się stało w trakcie budowy, wtedy zmieniły się przepisy, dlatego taka jest dzisiaj sytuacja. Ja patrzę tylko na kasę dla gminy.

Radny Stanisław Matulewicz – we wniosku jest zapis o możliwości zameldowania w zakupionym apartamencie. Co to znaczy dla nas i dla nich?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – zakładamy na przykład, że Pan Krychowiak, który prowadzi założmy firmę jakąś albo jego syn, który kupi taki apartament np. w Rogowie i się zamelduje, to z tego mamy PIT i CIT.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – ja też sobie zadałem trudu, jak to wygląda to w Kołobrzegu, bo tam jest dużo więcej tego rodzaju obiektów. Tego meldowania nie ma szaleństwa. Jak jest apartamentowiec, to są promile, nawet nie procenty. Z drugiej strony korzyści z bycia mieszkańcem Kołobrzegu są dużo większe niż korzyści z bycia mieszkańcem Trzebiatowa. W Kołobrzegu jest karta stałego mieszkańca, miasto pomaga jeśli chodzi o opiekę medyczną, są korzyści nawet jeśli chodzi o strefy parkowania. Trudno to oszacować.

Radny Adam Styranka – my tu porównujemy do Kołobrzegu. Mam pytanie, czy komuś z tutaj siedzących jest znana podobna sytuacja, w Kołobrzegu, ale może nie tylko, czy miało miejsce, że właśnie taki developer, który jest w trakcie budowy, po zmianie przepisów wystąpił do gminy o zmianę planu zagospodarowania i czy taka zmiana była wykonana czy też nie? Czy są jakieś przykłady z innych gmin?

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – przez jakiś czas pracowałem w Kołobrzegu w samorządzie i w przestrzeni tych sześciu miesięcy, kiedy pracowałem nie było takiej sytuacji, aczkolwiek pytałem i wychodzą naprzeciw inwestorom i są te zmiany mówiąc kolokwialnie robione ad hoc pod konkretnego inwestora.

Radny Stanisław Matulewicz – próbuję sobie to uporządkować. Pan Mirek wprowadził tu parę fajnych elementów w to moje spojrzenie na ten wniosek. Ja w moim przekonaniu bym zachował się tak samo. Jest okazja wyrwać pieniądze. On sobie w kosztach już na pewno skalkulował zyski. Nie ma o czym gadać.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – próbowałem zasięgnąć języka i ten developer zaprzęgnie potężną kancelarię prawną i on i tak swoje osiągnie, tylko, że z tych 10 zostanie mu 5, bo 5 zapłaci dla kancelarii. On to na pewno wywalczy, ale w tej chwili liczy na to, że wyda mniej. Ta sytuacja do końca nie jest jasna, jeśli chodzi o całość inwestycji.

Radny Tomasz Sobczak – jest to niesamowita inwestycja, jak na naszą gminę i myślę, że wszyscy czekamy aż będzie skończona i pojawią się tam ludzie. To jest coś bardzo wartościowego, że taki obiekt o wysokim standardzie będzie obiektem w naszej gminie i trzeba takie inwestycje wspierać. Nie chciałbym, żeby nasza decyzja zniechęciła tego inwestora.. Natomiast trzeba zwrócić uwagę też na to, że te obiekty już fizycznie stoją, są wybudowane i moim zdaniem to nie są mieszkania po prostu. To nie

było budowane w tej koncepcji od początku. Nawet na stronie internetowej jest to przedstawiane jako apartamenty. Nie ma ani słowa o mieszkaniach. Z tej informacji wynika, że większość lokali jest albo zarezerwowana albo sprzedana. Druga rzecz jest taka, że ta zmiana, którą mielibyśmy uchwalić spowoduje nieodwracalną zmianę, zmniejszenie podatku od nieruchomości w przypadku tej inwestycji. Stawka już zawsze będzie od mieszkań a nie od apartamentów. I to też trzeba mieć na uwadze. To, że ktoś inny wywalczy to zwolnienie, to taki argument mnie nie przekonuje do końca. Ja też wątpię, czy ta nasza decyzja, nawet negatywna spowodowałaby, że ten inwestor nie zrealizuje tej inwestycji hotelowej, bo ma projekt, wpompował dużo pieniędzy. Być może to spowolni. Ja w dużym stopniu wierzę w to, że tam się masowo będą bogacić biznesmeni. To była mrzonka, to był argument, żeby nas przekonać. Inwestycja jest fajna, trochę naszym kosztem, bo my stracimy na tym podatku. Takie mam wrażenie. Czy dużo zyskamy, to chyba nie. Ja powiem jeszcze w ten sposób, żeby to się nie skończyło tak, że będziemy jeździli do prokuratury i jako Radni będziemy przesłuchiwani, czemu podjęliśmy taką decyzję. Tak też może być. Ten inwestor tam nigdy mieszkań nie chciał budować. A inna sprawa, nie nasza wina, że nastąpiły zmiany w przepisach.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – a to już jest argument przemawiający za inwestorem, bo jak gdyby chce mieć podobnie jak inni. Ja wiem, że to jest żaden argument, ale on w jakiś sposób pozwala wytłumaczyć sobie determinację inwestora tudzież naszą decyzję, gdyby była na tak. Nikt nikogo nie namawia, wiemy jak to wygląda, aczkolwiek trzeba wziąć jeszcze pod uwagę ten aspekt, że tam jeszcze 3, 4 lata temu było bagnisko, z którego mieliśmy 0 podatków i dużo kłopotów. A tu inwestor, który zainwestował kilkadziesiąt milionów wart jest dopieszczenia. Ta decyzja nie jest taka zero jedynkowa, że wszystko jest tak albo wszystko jest nie. To jest trudna decyzja. Może brakuje więcej informacji. Są argumenty, żeby pomóc inwestorowi i są argumenty, żeby nie pomóc. Sam nie wiem do końca jak się zachować.

Radny Edward Krychowiak – niektóre wypowiedzi Pana Burmistrza mnie niepokoją, że Pana szantażowali, że nas opiszą. To my też im odpiszemy, że gmina Trzebiatów, to nie jest gmina, gdzie można wszystko na tacy kupić. Druga sprawa, jest to jedna z najbogatszych firm developerskich w Polsce, specjalizująca się w budowie apartamentów. Jedyne o co chodzi to te 10 mln złotych. Nie wiercie, że ktoś położy na szalę takie pieniądze i wstrzyma inwestycję za 100, czy 200 milionów złotych. Teraz jak wiadomo rozbudowa tych wszystkich apartamentowców, jak się pojedzie do Grzybowa to można zobaczyć, że wszystkie mieszkania od kwoty 10 tysięcy wzwyż sprzedają się jeszcze na etapie praktycznie dokumentacji, na etapie fundamentów. Tu ta sprzedaż apartamentowców się troszeczkę wstrzymała. I nie ma takiego zbytu jak na mieszkania. Czekam teraz na informację o takim fachowym, specjalistycznym rozliczeniu i przedstawię na sesji jak to wygląda. Jedno mnie niepokoi i mam wielki żal do Pana, że tak nierównomiernie Pan traktuje swoich mieszkańców Mrzeżyna, którzy ubiegają się od dwóch lat o zmianę planu, a w tym czasie przyjechała firma Shellter, przyjechało kilku gości z pełnym portfelem i potrafimy zmienić plan w ciągu roku, a tutaj inwestuje Pan 100 tysięcy złotych z naszych podatków, po to, żeby tego obiektu nie można było wykorzystać w pełni. Postawiliśmy wniosek, a Pan kazał wstrzymać opracowanie uchwały dotyczącej zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla działki obiektu sportowego, boiska w Mrzeżynie. Jest to niepokojące, mieszkańcy wczoraj byli zbulwersowani na Pana decyzje, które przedstawiłem bardzo szczegółowo. Tak nie można postępować z mieszkańcami, którzy Pana wybrali.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – jak Pan mówi, to niech Pan mówi prawdę do końca. Ja nie wstrzymałem tego planu zagospodarowania przestrzennego Mrzeżyna za Regą boiska, ale wystąpiłem z wnioskiem o dofinansowanie, robimy to boisko cały czas; przygotowujemy plan, tam są granice, które zachodzą jedne na drugie i trzeba to przesunąć i zmienić plan zagospodarowania. A trzeci temat, to trzeba mieć pieniądze na zmianę planu.

Radny Edward Krychowiak – a Pan Shellter skąd ma?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – a Pan Shellter płaci za to.

Radny Edward Krychowiak – to po co Pan ludziom obiecał w lutym na zebraniu zarządu, że w ciągu miesiąca Pan to zrobi? Mamy pisma, dokumenty na to.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – Panie Radny, chodźmy po ziemi, zmiana planu to jest przynajmniej 6 – 8 miesięcy.

Radny Edward Krychowiak – my mówimy o uchwale o zmianę planu. A mamy wrzesień.

Radny Michał Myślicki – ciężki temat. Inwestor jest duży, pompuje dużo pieniędzy dla gminy, w jakiś sposób się to wszystko rozwija i zmierza to w dobrym kierunku, idziemy w stronę Dźwirzyna. Jeżeli powstanie ten hotel, to powstaną też kolejne miejsca pracy, kolejne zatrudnienia. Jeśli podejmiemy decyzję, to albo damy komuś prezent na tacy i to będzie dalej budowane. Każdy na pewno to przemysli jeszcze.

Radny Mirosław Makarewicz – mam jeszcze pytanie, czy jeżeli chodzi o aktualnie obowiązujący plan dla tej nieruchomości 379/3, czy to co w tej chwili jest objęte inwestycją wybudowanej, czy niewybudowanej jeszcze, ale objęte pozwoleniem na budowę, czy to już jest wszystko, co na tej działce można pobrać, co plan przewiduje? Czy tam można jeszcze zlokalizować kolejne budynki? Czy plan na to pozwala? Czy ta powierzchnia, która została podana w symulacji podatkowej to jest całkowita powierzchnia użytkowa wszystkich obiektów objętych pozwoleniem, czy nie całkowita? Bo na początku tej informacji jest mowa, że część apartamentowo – mieszkalna jest tam dwadzieścia jeden tysięcy ileś metrów kwadratowych. Pytanie, czy to jest cała powierzchnia użytkowa aktualnie realizowanej inwestycji?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – hotel 20.100 m², a reszta 21 tysięcy.

Radny Mirosław Makarewicz – musielibyśmy znać projekt, żeby sobie jeszcze na pewne rzeczy odpowiedzieć. Generalnie chodzi o to, czy zmiana planu też nie pozwoli na zrezygnowanie z jakiejś tam części z funkcji o charakterze usługowym na rzecz funkcji mieszkalnej. Bo w tym wypadku stracilibyśmy jeszcze więcej niż to co jest w tych założeniach. Tego też nie wiemy, a są to wątpliwości.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – my ciągle mówimy o uchwale, która jest początkiem. My niczego nie przesadzamy, co będzie w końcowej uchwale i co będzie realizowane.

Radny Edward Krychowiak – my tak ze współczuciem podchodzimy do tej firmy Shellter, a oni tacy są kochani dla nas, że w swoich ulotkach nawet Trzebiatowa nie umieścili, tylko gminę Kołobrzeg. To jest żenada. My nie mówimy o takich rzeczach, że będzie zjazd techniczny. My już mamy obietnice od Pana Zalewskiego, że 50% zniżki będzie dla miejscowych na Aquapark. Miało być bezpłatne wejście dla dzieci. Proszę pojechać do Zalewskiego. Nie wiem, czy ktoś był też tam w tym Shelletrze. Tam jest do Dźwirzyna 1000 metrów, a do nas ile? Oni nawet nie biorą Trzebiatowa pod uwagę. Oni z tej gminy chcą wyciągnąć ile tylko mogą. Gmina tylko straci na tym. Nie wierzymy w to, że będziemy mieli jakiegokolwiek zyski, nie będziemy mieli. To jest typowo firma komercyjna, która kieruje się zyskiem. Mieć 10 mln, nie mieć 10 mln. Wyczuli słabość naszej gminy, że można nas zastraszyć, można kupić. Nie, nie można.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – nikt nas nie zastraszył Panie Radny. Powiedzieli, że jeżeli Radni nie wyrażą zgody, to on to opisze, że gmina jest nieprzyjazna dla inwestorów i żeby nie inwestować. Ja zrobiłem wszystko, żeby tego inwestora ściągnąć i żeby mu pomóc.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 3 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się”.

3. w sprawie przyznania nieruchomości zamiennej w ramach odszkodowania za nieruchomość przejętą z mocy prawa na rzecz Gminy Trzebiatów – zał. nr 14

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – na tak zwanym osiedlu kołobrzesckim swego czasu zaistniał plan zagospodarowania przestrzennego, który wydzielił różnym obszarom różne funkcje. Nie patrząc na prawa własności. Stało się tak, że plan wydzielił drogę, gdzie przebiegały grunty prywatne. Plan jest aktualny, w ślad za przepisami prawa, właściciele nieruchomości, którzy stwierdzili, że ich nieruchomości wchodzi w działkę drogową stwierdzili, żeby gmina je sobie wzięła. Jednak za te działki należą się im odszkodowania. Ono może być dokonane w pieniądzu albo poprzez zamianę nieruchomości. Tutaj odbędzie się to w formie zamiany.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 9 głosami „za”.

4. w sprawie nadania nazw rondom położonym na terenie Gminy Trzebiatów – zał. nr 15

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – sprawa się już troszkę ciągnie, wola Radnych pojawiła się ankietę, która została opublikowana na naszej stronie internetowej, odbyły się konsultacje społeczne, wpłynęły propozycje, w ślad za nimi przedstawiliśmy je Państwu na początku tego roku jeszcze przed pandemią. Burmistrz teraz przygotował konkretną uchwałę do dyskusji oczywiście.

Radny Edward Krychowiak – to jest ważna sprawa. Niepokojące jest to, że Pan tak zlekceważył i nie wziął pod uwagę propozycji mieszkańców, gdzie było zebranych ok. 600 podpisów dla nazwy ronda. Jest zaniepokojenie, że Pan się nie liczy z wolą i głosem mieszkańców. Miesiąc temu czy dwa pytałem Pana, czy ta dokumentacja jest wystarczająca i będzie uwzględniona w tej ankiecie, otrzymałem twierdzącą odpowiedź, że tak. Dlatego dzisiaj stawiam wniosek, aby w tym projekcie uchwały w §1 dokonać zapisu: „Rondo położone w Mrzeżynie u zbiegu ul. Kołobrzesckiej i Trzebiatowskiej, oznaczonego na mapie stanowiącej załącznik graficzny nr 1 do niniejszej uchwały, nadaje się nazwę Rondo Żołnierzy Przeciwników.” Taka była wola mieszkańców. Wczoraj na zebraniu jednoznacznie określiliśmy ten temat, żeby uszanować wolę mieszkańców.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – nie jesteśmy zobligowani żadnymi terminami do podejmowania tej uchwały, to tak na marginesie.

Radny Tomasz Sobczak – faktycznie temat został chyba przespany, bo były konsultacje i powinniśmy już wtedy podjąć. Teraz na nowo jest dyskusja. Natomiast ta pierwsza poprawka jest jak najbardziej słuszną, bo trzeba hołubić takie miejscowe rzeczy, związane z tymi ziemiami, a tutaj faktycznie jest duże skupisko tych żołnierzy przeciwników.

Radny Mirosław Makarewicz – miałem ostatnio okazję wysłuchać kilku głosów i dyskusji jaka się rozpętała na Facebooku, że warto może byłoby z tą uchwałą poczekać, bo jest ogromne rozgoryczenie jeśli chodzi o sposób konsultacji, bo one były, ale od czasu, kiedy one były zakończone, do teraz minęło trochę miesięcy i część ludzi interpretuje to tak, że tamto umarło, że poszło w niepamięć, a teraz od

nowa Radni z Burmistrzem chcą narzucić jakieś nazwy rond bez konsultacji. Chyba, że potrafimy do sesji to wytłumaczyć i puścić w eter, żeby ludzie tak nie myśleli. Bo nie było takiego scenariusza, że ktoś odgórnie chce coś narzucić. Jeżeli chodzi o poprawkę, to też jestem za tym, żeby honorować takie lokalne wydarzenia, osoby i upamiętniać to w taki sposób. Osobiście jestem przeciwnikiem nadawania nazw ulic Kasztanowa, Jaśminowa itp..Tyle jest ciekawych postaci lokalnych, regionalnych, ogólnopolskich albo jakiś zdarzeń historycznych, że warto z tego korzystać.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – pozwolę sobie złożyć wniosek formalny o przełożenie procedowania nad tą uchwałą na kolejny miesiąc. Mając na uwadze te uwagi, o których powiedział Radny Makarewicz uważam, że powinniśmy dać mieszkańcom prawo głosu i myślę, że po tym szumie, który się odbył w mediach społecznościowych odbył, ten odzew w konsultacjach społecznych będzie na tyle duży, że nie będzie już żadnych kontrowersji. Również uważam, że nazwa „Rondo Żołnierzy Przeciwlotników” to jest bardzo dobry element i w pełni się z tym zgadzam.

Radny Edward Krychowiak – zabrakło jednego elementu. Nie możemy zarzucić, że tych konsultacji nie było, bo były, wystarczyła tylko krótka informacja, że zebrała się Komisja, przeanalizowała wszystkie wnioski, były następujące nazwy rond i Komisja ustaliła to i tamto. Tego zabrakło po prostu.

Radny Stanisław Matulewicz – nie szukajmy też jakiś skomplikowanych nazw, trudnych. Te nazwy, które są w tej uchwale dla mnie brzmią swojsko, tematycznie. Ale jak będą jakieś inne propozycje też będę za.

Radny Mirosław Makarewicz – jako osoby w jakiś sposób odpowiedzialne za funkcjonowanie tego samorządu powinniśmy stwarzać możliwie dużo takich sytuacji, żeby ludzie mogli współuczestniczyć w decydowaniu i zarządzaniu, bo to jest element bardzo ważny w tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego. Ludzie wtedy zupełnie inaczej się utożsamiają z miejscem, gdzie mieszkają, żyją, funkcjonują. Mamy przykład muralu, budżetu obywatelskiego. Jeżeli jest w społeczeństwie taki niedosyt, to lepiej to opóźnić, wyjaśnić niż stworzyć wrażenie, że władza się postawiła ponad społeczeństwem. Dobry wniosek Pana Przewodniczącego Komisji, aby to przełożyć o miesiąc, a zaraz po sesji podać szybko do publicznej wiadomości o dotychczasowych konsultacjach, jej wynikach, łącznie z tą inicjatywą mrzeżyńską, wyznaczyć jakieś dodatkowe dwa tygodnie, czy ileś na dodatkowe konsultacje, na składanie propozycji.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – ja bym tylko jeszcze chciał, żeby w Komisji, która będzie wybierała ostatecznie nazwy, żeby byli tylko Radni. Żeby nie robił tego ja ani nikt z pracowników. Tylko Radni.

Wniosek Przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego – Pana Piotra Dąbrowskiego o przełożenie projektu uchwały na przyszły miesiąc Wysoka Komisja przyjęła jednogłośnie, 9 głosami „za”.

5. o uchyleniu uchwały w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne – zał. nr 16

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – uchylamy teraz uchwałę podjętą w 2010 roku ponieważ gdybyśmy tych właścicieli nieruchomości pozostawili w systemie, oni i tak mogą samodzielnie wystąpić, ale nie dopuszczamy ich do tego, aby ponownie przystąpili, dlatego, że spowodowałoby to wzrost opłat dla mieszkańców za odpady komunalne, bo przepisy, które zostały

wprowadzone niedawno obniżyły ceny za pojemniki na odpady dla przedsiębiorców. To jest pierwsza uchwała z typu śmieciowych, w październiku pojawiają się kolejne.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – gmina, mieszkańcy musieliby dołożyć 800 tysięcy złotych do tej stawki i stawka nie byłaby 19 zł, tylko 24 zł.

Radny Mirosław Makarewicz – mam troszkę wątpliwości, czy idziemy w dobrym kierunku, bo w tym momencie każemy przedsiębiorcom, jeżeli chodzi o odpady komunalne, które powstają na ich nieruchomościach załatwiać we własnym zakresie. Podam przykład, jeżeli ktoś wiezie na PSZOK 30 jednakowych krzeseł obrotowych, plastikowo – metalowych, to mam wątpliwości, czy to jest odpad komunalny. Bo jeżeli ktoś zawiezie jedno, czy dwa takie połamane krzesła, to jest to odpad komunalny. Ale 30 krzeseł to myślę, że nie jest to odpad komunalny. Pytanie tylko w tym aspekcie, czy my czegoś nie robimy źle. Co przedsiębiorcy mają zrobić z tymi odpadami o charakterze komunalnym? Czyli woreczek po kanapce, jakaś butelka po wodzie mineralnej, czy słoik po czymś tam. To stwarza jakiś problem dla przedsiębiorców, bo oni na własną rękę muszą się tym odpadem zająć. Może ja tu czegoś nie rozumiem. To są moje wątpliwości.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – do końca roku, z mocy ustawy, ci przedsiębiorcy muszą wystąpić. Żeby przystąpić muszą złożyć deklarację. Składają deklarację do gminy, ale sami zawierają umowę z firmą, która zajmuje się wywozem, i która ma uprawnienia. Na tym się rola kończy. W tej chwili mamy wszystko objęte w jednym systemie, wszystko dobrze działało, nie mieliśmy dzikich wysypisk śmieci. Teraz ktoś to nam wszystko zepsuł. To nie jest nasza wina, jest ustawa, która mówi, że muszą wystąpić.

Radny Edward Krychowiak – ja rozumiem, że duży wpływ na to ma ustawa. Każdy kto prowadzi działalność gospodarczą płaci i jako przedsiębiorca i płaci indywidualnie.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – chciałem jeszcze zaznaczyć, że na PSZOK nie przyjmujemy rzeczy od firm. Jeżeli ktoś indywidualnie przywiezie takie krzesła to tak. Jeżeli ktoś produkuje opony, to od niego nie przyjmujemy tych opon.

Radny Stanisław Matulewicz – może czas zmienić też formę rozliczenia, na przykład według wskaźnika wody, Rewal na przykład tak ma. Być może byłoby to bardziej rzeczywiste niż od głowy.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – to nie do końca byłoby sprawiedliwe. Moja córka jest osobą niepełnosprawną i muszę codziennie wylać ok. 3 m³ wody, żeby jej zrobić masaże. To średnio się ma do tego, ile śmieci zużywa moja córka, a zużywa ich 10 razy mniej jako osoba niepełnosprawna aniżeli każdy z nas. Więc to dla mnie będzie niesprawiedliwe. Ta metoda wodowa nie dla każdego jest.

Radny Michał Myślicki – patrząc też na miejscowości wiejskie, to większość wody idzie na bydło, trzodę itd.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 9 głosami „za”.

Do punktu 6.

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Radny Michał Myślicki – 1/ zejścia na plażę – uważam, że powinny się toczyć rozmowy, konsultacje z Lasami Państwowymi, żeby oni też w jakikolwiek sposób się przyczynili do tego, żeby odgrodzić ścieżki do plaży. Żeby nie było samowoli, że ktoś schodzi. W Dźwirzynie faktycznie jest tak, że ludzie idą ścieżką nad morze, jest toaleta, w której się załatwiają. Nie idą gdzieś w las.

2/ pytanie od przedsiębiorców odnośnie możliwości utrzymania pawilonów, czy ogródków letnich przez cały rok, a oni by chcieli płacić za cały rok podatek od tego, że mogą to utrzymywać, bo dostałem informację, że nie opłaca się niektórym. Oni są w stanie zapłacić opłatę za cały rok, żeby ten ogródek piwny, czy pawilon stał, niż to związać na sezon.

3/ Czy zostały już zamontowane fotopułapki na ścieżce rowerowej z Nowielic do Robów?

Radny Adam Dąbrowski – odnośnie odgródzenia dojść do plaży chciałem powiedzieć, że jestem pracownikiem Urzędu Morskiego. Robiliśmy takie wydzielania, jak dojść do plaży w niektórych miejscach takimi słupkami. One bardzo często były łamane, ludzie bardzo mocno na nas krzyczeli jak to robiliśmy, że dlaczego tak oddzielamy, że przecież lasy są po to, żeby po nich spacerować.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – Urząd Morski proponował nam kiedyś, że to robi, tylko żebyśmy się do tego dołożyli, do ogrodzenia. Ale to są kilometry tych ścieżek.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – odnośnie pawilonów, czy podobnych budowli to na 180 dni nadzór budowlany wydaje, później każe to rozebrać. To wynika z prawa budowlanego. Fotopułapki nie wiem, zapytam, dowiem się.

Radny Edward Krychowiak – chciałem postawić wniosek, w imieniu mieszkańców osiedla za Regą i prosić, żeby Pan uruchomił procedurę zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla działki boiska. Ta procedura ciągnie się praktycznie trzeci rok, z różnych powodów jest przedłużana. Jest to niezrozumiałe. Są prowadzone remonty tego boiska, koszty przekroczyły już 130 tysięcy złotych. To boisko, nawet jak będzie zakończone, to ono nie będzie się nadawało do prowadzenia rozgrywek w żadnej klasie, bo nie ma koncesji Polskiego Związku Piłki Nożnej. Najniższa klasa rozgrywkowa musi mieć taką koncesję. Jaki był sens robienia tego, gdzie nie można spełnić tych wszystkich wymogów? Boisko do treningów takich wymogów nie musi spełniać. Zbliża się kolejny okres imprez i bardzo bym Pana Prosił, żeby jednak Pan przygotował taki projekt. Bardzo proszę, tam nic nie trzeba robić, chodzi o zmianę jaką można przygotować w ciągu 6 miesięcy, chodzi o zwykły kontener. Jeżeli będziemy mieli plan, będziemy wiedzieli jakie będą koszty tego kontenera. Nie rozumiem, dlaczego nie chcemy służyć dla dobra mieszkańców, tam mieszka prawie 1000 osób. Mamy drużynę, która na rozgrywki dojeżdża do Trzebiatowa. To jest chore. Mamy tam piękny stadion, profesjonalne siedzonka, będzie najlepszy we wszystkich sołectwach, ale nie jest on dopuszczony do gry.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – wpłynął wniosek do Rady Miejskiej dotyczący zmiany planu, nie wiem, czy trzeba formułować drugi wniosek.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – w przerwie rozmawialiśmy z Panem Krychowiakiem na temat tego planu. Ja dlatego tylko nie wprowadziłem, bo nie mamy w budżecie pieniędzy na ten rok. Jeżeli uzna Pan taką wersję, że ja to wprowadzę, ale w następnym roku zaplanujemy pieniądze i w następnym roku przeprowadzimy. Problem jest w tym, że wprowadzając zadanie, ja muszę mieć w budżecie pieniądze.

Radny Edward Krychowiak – niepokoi mnie to, że Pan tak nie szanuje naszych mieszkańców.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – ja chcę powiedzieć zarówno Panu Burmistrzowi jak i Radnemu, że punkt wolne wnioski, to nie jest wolna amerykanka. Chciałbym, żeby była zachowana kolejność.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – ja oczywiście to wprowadzę, jeżeli będą pieniądze. Tylko do Pana Radnego mam prośbę, żeby napisał takie pismo, że szatnie zrobią na własny koszt. To wprowadzę. Pan ma możliwości, żeby te szatnie zostały wybudowane na pstryknięcie palcem. Dobra, wprowadzimy tą uchwałę. Ale swoje musiałem powiedzieć.

Radny Edward Krychowiak – dziękuję.

Odnośnie perspektywy rozbudowy zjazdu technicznego – szkoda, że Pan nie wysłuchał głosu ludu, którzy chcieli tylko małą ścieżkę dojazdową. Chodziło o to, żeby tam była toaleta na miarę cywilizowanych czasów. Dzisiaj ta inwestycja, to jakaś mierzewa, tak będzie ze 20 milionów. To przerosło nasze możliwości finansowe. Tu musi być zrobiony elegancki, fajny plot. Można to zrobić małymi krokami.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – mamy to rozłożone na dwa etapy. Tam są góry i doliny i trzeba zrobić skarpetę, nie można sobie ot tak wyciąć. Ma być droga, żeby można było wjechać. Będą pieniądze, będziemy robili.

Radny Stanisław Matulewicz – poruszę znany już temat – chodzi o dziki. Na kolonii to jest już agresja dzików. Temat jest pilny. W okolicach szkoły, przedszkola. Trzeba o tym bardziej poważnie pomyśleć.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – od dwóch miesięcy co najmniej sprawa się już toczy. Wystąpiliśmy do Starostwa Powiatowego o wydanie decyzji. Czekamy na decyzję, że można te dziki wyłapać. To samo dotyczy ulicy Morskiej.

Radna Zofia Minko – w sołectwach odbywają się zebrania na temat funduszu na przyszły rok. Pojawiają się pytania odnośnie, kiedy będą montowane place zabaw, bo część sołectw ma zaplanowane w swoim budżecie dołożenie się do tego zadania uzupełnienia, montażu tych placów.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – będziemy planowali montowanie elementów placów zabaw na przyszły rok. Najpierw musimy wyznaczyć tereny, przygotować projekt i dopiero później to będzie. Była kontrola NIK, musieliśmy wszystkie place zdemontować i na nowo musimy je montować.

Radny Tomasz Sobczak – 1/ chciałem poruszyć temat braku właściwego oświetlenia ulic na drogach wojewódzkich, są miejsca gdzie jest całkowicie ciemno. Może trzeba wystąpić do ZDW? W okolicach Netto jest ciemno.

2/ Czy zostały podjęte kroki, żeby przygotować sesję w inny sposób? Żeby był zachowany dystans? Czy te kable zostały zakupione, żeby dostosować sprzęt? COVID się nie skończył.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – nie ma takiej możliwości, nie kupimy, bo technicznie jest to niemożliwe. Jeśli już, to będą dostawione ławki.

Radny Mirosław Makarewicz – ja mam informację, że technicznie oczywiście jest to do zrobienia, bo dzisiaj można cuda robić, ale koszt podany przez Pana Sekretarza tego przeinstalowania i przeprogramowania, to 7,5 tysiąca złotych. Myślę, że trzeba coś z tym zrobić, bo powinniśmy dawać dobry przykład. Trzeba to załatwić. Niech dojdzie do jakiegoś zakażenia, to będziemy świecić oczami. Prośba więc o weryfikację budżetu Rady Miejskiej, i czy z tych pieniędzy można by to zapłacić.

Radny Michał Myślicki – odnośnie oświetlenia (wczoraj rozmawiałem z Panią Dyrektorem) w całej gminie jest przeprogramowywanie włączników, czujek na poszczególne ulice i w całej gminie o tej samej porze mają się zapalać.

Radny Mirosław Makarewicz – chciałem powiedzieć jeszcze o sprawie, z którą zwróciła się do mnie grupka rolników, ulica Rolnicza, Piaskowa reprezentowana przez byłego Radnego Pana Klimowskiego. Przejazd kolejowy na polnej drodze za Kapitanem Navi. Kolej likwiduje tego typu przejazdy. Są możliwości, żeby takie przejazdy zostały, ale ktoś musi je wziąć na swoją odpowiedzialność. Jakiś czas gmina miała to na swoich barkach, a teraz gmina wystąpiła do tych rolników z wnioskiem, że albo przejmują to na siebie, jako przejazdy prywatne albo będą zlikwidowane. Znam całą korespondencję w tej sprawie i wyszła taka dziwna sprawa, że koszty związane z utrzymaniem tego przejazdu (najem, dzierżawa), to jest ok. 100 złotych rocznie. Myślę, że nie jest to dobra polityka, kiedy dla takich niewielkich pieniędzy drażnimy jakąś grupę rolników i rzucamy kłody pod nogi. Tam trzeba cyklicznie podjechać, sprawdzić znaki, dbać o widoczność itd., ale droga polna jest drogą gminną, zapewniano mnie, że jest to przejazd na drodze gminnej, która się krzyżuje z torami kolejowymi. Ludzie są rozsierdzeni, że gmina taki obowiązek na nich chce przerzucić. Myślę, że nie warto. Mamy ZDGiGK, nie takie rzeczy robimy. Wnioskowałbym, żeby w tę stronę to poprowadzić i uciąć kłopot. Swoją drogą te polne drogi, to jest masakra. Żeby przejechać ciężkim sprzętem, nie ma szans.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – 1/ przejazd kolejowy – jeżeli Rada wyrazi zgodę, to spróbujemy to jakoś rozwiązać.

2/ dystans na sesjach – spróbujemy może jakieś przezroczyste parawany zrobić. To też jakieś rozwiązanie.

Radny Adam Styranka – chciałem zapytać o ścieżkę rowerową, tam się dzieje coraz gorzej. Jest popękana, ale zaczynają wychodzić takie pasy wzdłuż i w poprzek. Najgorzej jest przed Trzebuszem w jadąc w stronę Mrzeżyna. O drzewkach już nie wspomnę. To jest tragedia. Szkoda, że nikt o to nie zadbał. Mogło być ładnie, a nie jest.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – jesteśmy po przeglądzie technicznym tej ścieżki razem z wykonawcą. Niektóre pęknięcia są spowodowane jakimiś wadami i będą usunięte, a niektóre są spowodowane korzeniami drzew, które są pod nawierzchnią. Topole zostaną wycięte i te pęknięcia też zostaną usunięte przez firmę w ramach gwarancji.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – muszę Państwa poinformować jeszcze o kilku rzeczach: 1/ wystąpiła do mnie Pani Prezes ZBK z wnioskiem o podwyższenie stawki czynszu. Stawkę powinniśmy od miesiąca stycznia 2021 podnieść o 20%. Ja proponuję, żeby stawkę z 4,40 podnieść na 5,00, to jest ok. 13,6%. Taką mamy uchwałę i muszę ją realizować.

2/ Budynek po OPS na ul. Muzealnej – Środowiskowy Dom Samopomocy, mamy kosztorys do zrobienia ok. 400 tysięcy zł, przygotowujemy dokumenty, trzeba 30 osób. Spróbujemy zdobyć 100% dofinansowania. Na górze chcemy zrobić pomieszczenia dla różnych stowarzyszeń.

3/ w Mrzeżynie wystąpiła do nas firma, ta która chce zbudować hotel za Regą, że chce wybudować 96 miejsc parkingowych, a do naszej dyspozycji byłoby 60 miejsc. Oni pokrywają wszystkie koszty. Mamy przygotowane takie porozumienie i będziemy chcieli coś z tym tematem zrobić.

Radny Edward Krychowiak – ja sobie tego trochę nie wyobrażam, bo odległość między hotelem, a parkingiem to około kilometr. Druga sprawa to temat mostu – jak będą budować hotel, trzeba będzie wozic cement, to ja nie wiem, czy ktoś to wziął pod uwagę. My nie mamy atestu tego mostu, książek przeglądów.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego nakazał gminie sporządzenie niezbędnych dokumentów nie przesądzając o tym, kto jest właścicielem. Jeśli będzie ustalony właściciel będziemy mieli prawo domagać się zwrotu tych kosztów, czyli ok. 12 tysięcy. Książka obiektu została założona. Z dokumentów wynika, że most jest w o wiele lepszym stanie niżli można było przypuszczać. Zwłaszcza jego konstrukcja. Są elementy, które są w złym stanie, choćby instalacje wodociągowe, a sama konstrukcja, przyczółki i przęsła są w dostatecznym stanie w skali od 0 do 5.

Komisja przyjęła do wiadomości:

1. Wniosek Klubu Sportowego Orzeł Mrzeżyno w sprawie zmiany ustaleń planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 402/28 w Mrzeżynie – zał. nr 17;
2. Informację dotyczącą przebiegu sezonu turystycznego Straży Miejskiej – zał. nr 18;
3. Notatkę służbową Inspektora ds. obronnych, obrony cywilnej, zarządzania kryzysowego i BHP – zał. nr 19;
4. Informację dotyczącą przebiegu sezonu turystycznego złożoną przez Policję – zał. nr 20;
5. Informację dotyczącą przebiegu sezonu turystycznego złożoną przez ZDGIGK w Trzebiatowie – zał. nr 21;
6. Informację dotyczącą przebiegu sezonu turystycznego złożoną przez Trzebiatowski Ośrodek Kultury – zał. nr 22.

W związku z wyczerpaniem dziennego porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego.

Posiedzenie Komisji zakończyło się o godz. 20.30

Przewodniczący Komisji

Piotr Dąbrowski

Obrady protokołowała:
Magdalena Poluszyńska